

Posiedzenie Rady Naczelnej ZBoWiD

W przedmiotu rozpoczęcia VII Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację...

Sytuacja społeczno-gospodarcza kraju Z prac Rady Ministrów

Biuro Prasowe Rządu informuje: 3 bm. Rada Ministrów zapoznana się z informacją o spotkaniu w Warszawie 26 kwietnia...

OBCHODY ŚWIĘTA STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

UROCZYSTA AKADEMIA W TEATRZE IM. S. JARACZA

Dzień 3 maja - rocznica państwowej Konstytucji z 1791 roku - obchodzony jest od czterech lat jako święto Stronnictwa Demokratycznego...

Komunikat RSW „Prasa-Książka-Ruch” o zmianie cen prasy

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” zawiadamia, że od dnia 6 maja br. nastąpi zmiana cen prasy...

POSTANOWIENIA BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

STAN KULTURY FIZYCZNEJ I ZADANIA

wprowadza nowe programy w szkołach podstawowych i średnich, uwzględniając obowiązkowe sprawy...

Wydanie: sobota 4 i niedziela 5 maja 1985 roku Cena: 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI Najstarsza gazeta Łodzi

194 ROCZNICA UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Podniesienie flagi na Zamku Królewskim

Przed 194 laty moc najwyższego aktu prawnego zyskał program reform ustrojowych przedłożony przez najświetlejsze umysły ówczesnej Rzeczypospolitej...

Dwaj amerykańscy dyplomaci opuszczają Polskę

De Ministerstwa Spraw Zagranicznych wezwano w dniu 3 maja br. charge d'affaires a.s. Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie...

Pożegnanie delegatów na VII Kongres ZBoWiD

30-tysięczna łódzka organizacja ZBoWiD będzie reprezentować na VII Kongresie ZBoWiD w Warszawie 60 delegatów...

10 maja - posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 65 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 10 maja 1985 r.

Nagroda na XXXI MFFK w Oberhausen

Tegoroczny XXXI Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych w Oberhausen odbył się pod hasłem „Droga do sąsieda”...

Postulaty społeczne w sprawie mianowania gen. W. Jaruzelskiego marszałkiem Polski

Od pewnego czasu formułowane są przez organizacje partyjne, stronnictwa polityczne, ognia PRON, rady narodowe, a także organizacje społeczne...

Taka sobie myśl

Wpadł w gniew jest to karać samego siebie za cudze winy.

Uśmiechnij się



CO DZIEŃ CONIESIE

W 126 dniu roku słońce weszło o godz. 5.00, zaszło zaś o 20.07.

Ważniejsze rocznice

1875 - Ur. W. Wels, polski malarz i grafik 1915 - Ur. E. Marciniak, prawnik, pierwszy naczelnik Szyrch Szeregów (zm. 1944)

Przyniosłam ci orzeczenie o rozwodzie. Teraz jesteś już wolnym człowiekiem.

Przyniosłam ci orzeczenie o rozwodzie. Teraz jesteś już wolnym człowiekiem.

SPORT

Czy Anilana zdobędzie wicemistrzostwo?

Witamy ChKS w ekstraklasie!

W sobotę i niedzielę zakończone zostaną rozgrywki w pierwszej i drugiej lidze piłki ręcznej. W ubiegłym tygodniu, po wygraniu jednego wyjazdowego spotkania z Zagłębiem Lubin, powitalimy w pierwszej lidze piłkarzy ręcznych ChKS. W swych ostatnich wystę-

pach tego sezonu zmierzają się oni we własnej hali przy ul. Kosynierów Gdynskich ze spadkowiczem — Ogniwem Szczecin.

Siódemka Anilany wyjeżdża na dwa mecze do Poznania! (sz.)

Piłka wraca na pierwszoligowe boiska

W ŁODZI WIDZEW Z RUCHEM WE WROCŁAWIU ŚLĄSK Z ŁKS

Po dwutygodniowej przerwie, za rezerwowanej dla reprezentacji Polski, która rozegrała towarzyski mecz z Finlandią i eliminacyjne spotkanie (przegrane niestety) z Belgią, piłkarze ekstraklasy wracają na boiska.

Pojedynek Widzewa z Ruchem uchodzi za jedno z najciekawszych spotkań sobotnio-niedzielnej kolejki. Mimo późnej pory (mecz rozpocznie się w niedzielę o godz. 19.30), spotkanie Widzewa z Ruchem toczy się będzie chyba przy pełnej widowni. Wielu kibiców, a przede wszystkim sympatyków łódzkiego zespołu, wybiera się na mecz, aby przekonać się czy widzowie potwierdzą „poznanią” formę. Zabraknie wprawdzie w składzie W. Jassa, ale zagra już Krzysztof Kajrys. Kibice liczą też na udany występ i skuteczną, popartą celnymi strzałami grę dwóch widzewskich napastników — Smolarka i Dziekanowskiego. Dodatkowym „ro-

dzynkiem” niedzielnego meczu na widzewskim stadionie będzie „pojedynek” trenerów: Bronisława Waligórz i niedawno szkoleniowca łodzian — Władysława Zmudy.

Ciekła przeprawa czeka w niedzielne popołudnie piłkarzy ŁKS, którzy grają we Wrocławiu ze Śląskiem. W opinii trenerów zespołów, które zajmują dolny rejon tabeli, w meczach z sąsiadami gra się bowiem o więcej niż dwa punkty: zwycięstwo jednej drużyny oznacza stratę punktów najgroźniejszej rywalii. Spotkania kandydatów do spadku będą więc na pewno zaciekłe, choć zapewne niezbyt widowiskowe.

A oto zestawienie par tej kolejki ekstraklasy. SOBOTA: GKS — Lech, Lechia — Wisła, Motor — Pogoń, NIEDELEA: Widzew — Ruch, Śląsk — ŁKS, Górnik Z. — Zagłębie, Górnik Wb. — Bałtyk, Legia — Radomiak. (w-w)

Stadion na Julianowie, sobota, godz. 17

Drugoligowe derby: Start — Włókniarz

Derbowe pojedynki piłkarskie, jak wiadomo, rządzą się swoimi prawami. Trudno wytypować zwycięzcę, oba rywalizujące z sobą zespoły wstawiają w walkę maksimum ambicji i umiejętności. Tak też zapewne będzie podczas sobotniego drugoligowego spotkania, które odbędzie się na stadionie przy ul. Teresy (początek godz. 17) pomię-

dy łódzkim Startem i pabianickim Włókniarzem.

W pozostałych meczach tej grupy grają: Hutnik Kraków — Polonia Warszawa, Stal Stalowa Wola — Avia Świdnik, Igloopol — Kozona, Jagiellonia — Cracovia, Stal Mielec — Resovia, Stal Rzeszów — Polonia Bytom. (sz.)

HOKEIŚCI CSRS MISTRZEM ŚWIATA

Gospodarze tegorocznych mistrzostw świata grupy A zakończonych wczoraj w Pradze, hokeiści CSRS, nie zmarnowali szansy. Zwyciężyli oni w decydującym meczu reprezentację Kanady 5:3 (1:0, 2:2, 2:1) zdobywając po raz szósty tytuł najlepszego zespołu naszego globu. Brązowy medal przypadł reprezentacji ZSRR, która pokonała USA 10:3 (4:0, 3:0, 3:3). (w-w)

WYGRANE KOSZYKAREK ŁKS I ROW

W pierwszym dniu towarzyskiego turnieju, rozgrywanego w hali przy al. Unii odbyły się dwa spotkania. W pierwszym ROW Rybnik pokonał czwartą zespół I ligi słowackiej Lokomotivę z Bratisławy 83:76 (53:35).

W drugim meczu ŁKS zwyciężył drugoligowy Widzew 112:64 (53:38). Najwięcej punktów uzyskały dla ŁKS: Badocha-Turska 22 i Laskowska 21, a dla Widzewa: E. Wojciech 14 i Raducka 13. (w-w)

STAN KULTURY FIZYCZNEJ I ZADANIA

(Dokończenie ze str. 1) mych zawodników zmierzające do podniesienia kultury imprez sportowych. W całym ruchu sportowym musi być prowadzona zdecydowana walka o czystość sportu, o bezwzględne rugowanie zeń wszelkich zjawisk negatywnych i szkodliwych, jak partykularizm, szowinizm, dążenie do wyniku za wszelką cenę, fetyszowanie pieniądza, kaperownictwo, łamanie obowiązujących zasad i przepisów. Walka z nieprawidłowymi postawami w sporcie powinna być prowadzona nie tylko przez organizację i stowarzyszenia kultury fizycznej; oczekuje się wsparcia ze strony innych resortów, terenowych organów administracji państwowej, środków masowego przekazu, a także ze strony instancji partyjnych.

W lipcu ub. r. Sejm PRL przyjął ustawę o kulturze fizycznej. Dokument ten stwarzający podstawy dalszego rozwoju tej dziedziny życia jest szansą uporządkowania wielu spraw w sporcie. Uznano za konieczne zapewnienie odpowiednich warunków rozwoju kultury fizycznej, a potrzeby tej dziedziny życia zostaną uwzględnione w planie perspektywicznym do 1995 r. W poszczególnych latach w budżecie państwa zapewnione zostaną odpowiednie środki finansowe, ale oczekuje się ze strony GKKFIS i organizacji kultury fizycznej działań zmierzających do stałego wzro-

stu dochodów własnych oraz bardziej racjonalnego i oszczędnego gospodarowania.

Odpowiednie organa administracji państwowej wspólnie z władzami terenowymi dokonają do końca br. przeglądu wykorzystania bazy sportowej i przedłożą raport w tej sprawie. Za sprawę szczególnie ważną uznano konieczność poprawy sytuacji w produkcji sprzętu sportowego. Szkoły i organizacje kultury fizycznej powinny być zaangażowane w podstawowy asortyment niezbędny do realizacji programów wsi i szkolenia młodzieży. Poprawie powinno ulec również zaopatrzenie rynku.

Instancje i organizacje partyjne zobowiązane zostały do szerszego i systematycznego uwzględnienia problematyki kultury fizycznej w planach swoich działań politycznych i organizatorskich. Egzekutywy Instancji wojewódzkich oraz instancji stopnia podstawowego dokonają do końca br. oceny stanu kultury fizycznej na swym terenie. Biuro Polityczne uznało za celowe, aby rząd rozpatrzył w I półroczu 1985 r. program rozwoju kultury fizycznej na najbliższe lata, opracowany przez GKKFIS. Stwierdza się, że problematyka kultury fizycznej powinna znaleźć również swoje miejsce w pracach nad programem wyborczym przed zbliżającymi się wyborami do Sejmu PRL. (PAP)

UROCZYSTA AKADEMIA W TEATRZE IM. S. JARACZA

(Dokończenie ze str. 1)

początek swój bierze z woli narodu. Konstytucja 3 maja — powiedział L. Gąsecki — była i jest szkołą polskości w walce o niepodległość i postęp społeczny”.

Wyrażającym się działaczem SD Rada Państwa przyznała następujące odznaczenia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał — Wincenty Siusarski. Złoty Krzyż Zasługi wręczono: Janowi Wilczakowi, Kazimierzowi Kujawskiemu, Izabeli Chećko, Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: Józef Piotrowicz, Mieczysław Ślusarczyk, Krzysztof Jarociński, Jerzy Poterański. Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał — Piotr Jabłoński.

Ponadto wręczono także Medal 40-lecia PRL, Honorową Odznakę Miasta Łodzi oraz Odznakę Zasłużonego Działacza SD.

Po uroczystości goście obejrzeli spektakl Teatru im. S. Jaracza pt. „Gałąska rozmarzyna” Zygmunta Nowakowskiego, w reż. Jerzego Hutka.

O godz. 16.00 na placu Wolności odbyła się uroczystość złożenia wieńców i wianów kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. Hold twórców Konstytucji 3 maja oddali delegacje władz partyjnych i administracyjnych województwa z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KL PZPR — Tadeuszem Czechowiczem, organizacji społecznych i młodzieżowych, wojska, weterani walki o wolność i demokrację oraz duża grupa mieszkańców Łodzi. (W. M.)

We wszystkich Instancjach Stronnictwa Demokratycznego dzień 3 maja obchodzony jest jako święto SD. Głównym akcentem dzisiejszych obchodów było uroczyste spotkanie na Zamku Królewskim w Warszawie z udziałem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. W spotkaniu uczestniczyli członkowie kierownictwa SD z przewodniczącym CK Tadeuszem Witoldem Mińczakiem, który w swym wystąpieniu nawiązał do ideowego rodowodu stronnictwa zapoczątkowanego w dobie Konstytucji 3 maja. SD uważa się na kontynuatora polskiej postępowej myśli demokratycznej, z której wynika podstawowy cel stronnictwa: urzeczywistnienie demokracji w socjalistycznym państwie polskim.

Komunikat

(Dokończenie ze str. 1) cen gazet i czasopism, czyli, od 1982 r., koszty te zwiększyły się o ponad 67 proc. Tylko w 1983 r. ceny papieru wzrosły średnio o 37 proc., transportu o 44 proc., energii o 23 proc., zaś koszty amortyzacji o 80 proc. Obecne ceny prasy nie pokrywają kosztów jej wydawania. Zmiana cen prasy codziennej do-

Tego dnia w gmachu CK SD grupę działaczy stronnictwa udekorowano odznaczeniami państwowymi za wybitne zasługi w pracy politycznej, społecznej i zawodowej. (PAP)

„Szczyt” w Bonn ogłosił deklarację polityczną

Uczestnicy „szczytu” ekonomicznego głównych państw uprzemysłowionych Zachodu, przywódcy Stanów Zjednoczonych, RFN, Francji, W. Brytanii, Włoch, Japonii i Kanady oraz przewodniczący Komisji EWG ogłosili w piątek w Bonn deklarację polityczną z okazji 40 rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej. Zachodnie agencje informacyjne zwracają uwagę, że autorami projektu przyjętej deklaracji byli gospodarze bońskiego spotkania.

W deklaracji złożono hold „występom, którzy stracili życie w wyniku działań wojennych, lub jako ofiary nieludzkiego traktowania, represji i tyranii”. W deklaracji nie ma słowa o hitleryzmie, winie niemieckiej czy faszyzmie, a ogólnikowo sformułowane wyrazy holdu tak dobrano, iż zdają się obejmować także zoliterzy hitlerowski.

Z prac Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1) stwo nie udzieliło poparcia awanturniczemu poczynom, natomiast — jak zwykle — zostały one skrzętnie wykorzystane przez antypolskie i antysocjalistyczne ośrodki propagandowe Zachodu.

Następnie rząd ocenił sytuację pieniężno-rynkową w I kwartale br. i zapoznał się z jej prognozą na II kwartał.

Przewidywania dotyczące kształtowania się sytuacji pieniężno-rynkowej w II kwartale wskazują, że będzie ona nieco lepsza niż w I kwartale. Tempo wzrostu przychodów pieniężnych ludności utrzyma się na poziomie zbliżonym do przyjętego w planie rocznym. Zdecydo-

Pozegnanie delegatów na VII Kongres ZBoWiD

(Dokończenie ze str. 1)

Opiekuna Miejsce Pamięci Narodowej — Pomników Walki i Męczeństwa. Zasłużeni kombatanci otrzymali wysokie odznaczenia państwowe.

Serdecznie żegnali delegatów przedstawiciele łódzkich szkół OHP, zakładów pracy, ZŁ LKP, Związku Inwalidów Wojennych oraz środowisko „synów pułku”.

Warto dodać, że po zakończeniu obrad VII Kongresu ZBoWiD delegacja polskich kombatantów uda się do Moskwy na uroczystości 40 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, w skład której wchodzi także łódzcy kombatant: płk Stanisław Rozłucha i ppłk Władysław Chuchla. (J. kr.)

Dwaj amerykańscy dyplomaci opuszczają Polskę

(Dokończenie ze str. 1) oparte są stosunki między państwami utrzymującymi ze sobą stosunki dyplomatyczne.

W swej nocie protestacyjnej z dnia 2 bm., Ministerstwo Spraw

Postulaty społeczne

(Dokończenie ze str. 1) wanie szybciej wzrosną świadczenia społeczne.

Rada Ministrów rozpatrzyła sprawozdanie o stanie rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 1984 roku, które zostanie przedłożone Sejmowi PRL. (PAP)

Uroczystości religijne

Z udziałem Episkopatu polskiego na Jasnej Górze w Częstochowie 3 bm. zakończyły się dwudniowe uroczystości religijne związane ze świętem kościelnym — maryjnym.

Sumę pontyfikalną celebrował metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski. Kazanie do wernych wygłosił prymas Polski kardynał Józef Glemp, który mówił o kulcie maryjnym i jego znaczeniu. (PAP)

W dniu 30 kwietnia 1985 r., po ciężkiej chorobie odeszła na Zawsze nasza Siostra

Janina Szymańska

Pogrzeb odbędzie się 4 maja br. w Zychlinie o godz. 14, o czym zawiadawia pogrążona w żałobie:

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 maja 1985 roku zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza Matka, Teściowa, Babcia i Siostra

HONORATA GIBKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 maja br. o godz. 18 na cmentarzu rzym.-kat., ul. Ogrodowa. Pogrążona w smutku i żałobie:

CÓRKI Z RODZINAMI

Prosimy o składanie kondoleń.

24 godziny

DEMARCHE RZĄDU GRECKIEGO

Rząd grecki wystosował zdecydowany protest przeciwko manewrom NATO, które pod kryptonimem „Distant Hammer” odbyły się w dniach 4 — 17 maja w rejonie Morza Egejskiego.

Grecka już niejednokrotnie protestowała przeciwko organizowaniu ćwiczeń wojskowych w rejonie Morza Egejskiego. Mimo to dowództwo bloku północnoatlantyckiego ponownie podjęło decyzję o nademonstrowaniu tam swej sily.

POZEGNANIE SPECJALISTÓW KUBAŃSKICH

W sytuacji rosnącego napięcia i wzmotywnych ataków ze strony Waszyngtonu Nikaragua konsekwentnie wypełnia deklarację polityczną smie-

rające do polepszenia atmosfery i doprowadzenia do pokoju w Ameryce Środkowej.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami rządu nikaraguańskiego w czwartek opuściła Nikaragwę stosobowa grupa doradców i ekspertów kubańskich. W szkole wojskowej w Managua odbyła się z tej okazji uroczystość pożegnania.

WIZYTA DANIELA ORTEGI W RUMUNI

Prezydent Nikaragwy, szefek narodowego kierownictwa sandinowskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego (FSLN), Daniel Ortega przybył w piątek na czele delegacji nikaraguańskiej z wizytą roboczą do Rumunii.

Tego samego dnia w Snaagovie koło Bukaresztu rozpoczęły się rozmowy między prezydentem Rumunii Nicolae Ceausescu i prezydentem Nikaragwy.

ZAMKNIĘCIE PRZEJŚĆ NA „ZIEŁONEJ LINII” W BEJRUCIE

Jak poinformował przedstawiciel libański sił bezpieczeństwa, w piątek zamknięto wszystkie przejścia na tzw. zielonej linii, dzielącej Beirut na dzielnicę wschodnią — chrześcijańską i zachodnią — muzułmańską.

Decyzja o zamknięciu przejść między wschodnią i zachodnią Beirutem ma być krokiem zapobiegawczym przeciwko rozszerzeniu się walk w stolicy Libanu.

NARODZINY SZESZCZORACZKÓW W W. BRITANII

W szpitalu w Cambridge przyszły na świat w czwartek szeszcioraczki. Ich matka jest z szpitala Brytyjki, z zawodu była pielęgnarka.

Jak poinformował rzecznik szpitala, matka oraz czterech chłopców i dwie dziewczynki czują się dobrze. (opr. zg)

30 tys. Francuzów w hitlerowskich mundurach

W przededniu 40 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowską III Rzeszą warto przypomnieć, że chociaż w koalicji antyfaszystowskiej znalazły się oddziały wolnej Francji generała de Gaulle'a, to równocześnie wiele tysięcy Francuzów — ochotniczo przywdziało niemieckie mundury i walczyło pod rozkazami fuhrera. O ile w początkowym okresie generał de Gaulle dysponował zaledwie 7 tys. ludzi, to co najmniej taka sama liczba Francuzów służyła w 1941 i 1942 r. w różnych formacjach armii niemieckiej.

18 lipca 1941 r. na „zimowym wiodomym” w Paryżu zaczęto rekrutować francuskich faszystów do powstającego właśnie „legionu francuskich ochotników przeciw bolszewizmowi”. Spośród 13 tys. zgłaszających się przyjęto 5800, odrzucając pozostałych ze względów zdrowotnych albo też dlatego, że byli to zbyt znani kryminaliści Wersalu. Ich dowódcą został pułkownik Roger Labonne. Legion francuskich ochotników przemianowany został na 638 pułk Wehrmachtu i składał się z dwu wzmocnionych batalionów.

Na początku zimy 1941 r. Francuzi posłani zostali na front wschodni. Przewieziono ich do rejonu Smoleńska, skąd forsownym marszem przetruciono na przedpolu Moskwy. Od 1 do 7 grudnia francuscy faszysti uczestniczyli w daremnych próbach zdobycia radzieckiej stolicy. Ich pułk został rozbity w rejonie jeziora Dłukowo o 60 km na zachód od Moskwy.

Na początku 1942 r. legion francuskich ochotników wycofano z pierwszej linii frontu. Od tej po-

ry jego bataliony działały oddzielnie specjalizując się w walce z radzieckimi partyzantami na Białorusi. Na Boże Narodzenie 1942 r. szef kolaboranckiego rządu Vichy marszałek Petain przesłał żołnierzom tego legionu serdeczne pozdrowienia stwierdzając, że „dzierżą oni wojskowy honor Francji”. Kardynał Baudrillat, członek Akademii Francuskiej i rektor Paryskiego Uniwersytetu Katolickiego oświadczył równocześnie, że „legionści są „najlepszymi synami Francji”. W lutym 1943 r. legion francuskich ochotników uznany został przez władze Vichy za „instytucję wyższej użyteczności publicznej”.

W czerwcu 1942 r. — w pierwszą rocznicę hitlerowskiej napaści na Związek Radziecki — utworzona została inna francuska jednostka w hitlerowskiej służbie. Był to „Trójkolorowy Legion”, wzorowany na hiszpańskiej „Błękitnej Dywizji”. Szczególną opiekę nad legionem rozłożył vichystowski minister wojny generał Bridoux, którego syn służył w tym legionie jako kapitan, a potem major. Francuskim faszystom nie udało się jednak stworzyć pełnej dywizji. „Grupa bojowa” majora Bridoux walczyła latem 1943 r. na Białorusi w rejonie miejscowości Bobr.

Latem 1944 r. legion francuskich ochotników został rozbity w walkach nad Berezyną i wycofany do Grylina. 1 września tegoż roku legion został rozwiązany, a jego członkowie włączeni do nowo powstającej 33 dywizji SS Charlemagne.

ne składającej się właśnie z Francuzów.

Legion nie był jedyną formacją francuskich faszystów, która walczyła na froncie wschodnim. Kilka tysięcy Francuzów wstąpiło ochotniczo do National-Sozialistische Kraftfahr Korps (NSKK), czyli do narodowo-socjalistycznego korpusu zmotoryzowanego. Szkolono tam zwoźców, mechaników i motocyklistów na potrzeby armii hitlerowskiej, a szczególnie SS. W styczniu 1942 r. uruchomiono ośrodek rekrutacyjno-szkoleniowy w Wilvorde na przedmieściach Brukseli, m. in. dla Francuzów. Francuzi z NSKK zajmowali się transportem na tyłach frontu wschodniego, ale również uczestniczyli w walkach z partyzantami we Włoszech i w Chorwacji.

Kilka tysięcy Francuzów wstąpiło ochotniczo do organizacji Todta. Nosili oni mundury koloru khaki, a na lewym ramieniu opaskę ze swastyką — symbolem partii hitlerowskiej. Oboz szkoleniowy znajdował się w la Celle-Saint-Cloud pod Paryżem. Francuzi z tej formacji służyli na Wale Atlantycznym, w Niemczech, w Norwegii. Zajmowali się m. in. dostarczaniem żywności i amunicji dla oddziałów niemieckich w fiordach Norwegii. Kilkuset Francuzów z organizacji Todta włączono potem do dywizji Charlemagne.

Od lutego 1944 r. hitlerowska Kriegsmarine zaczęła oficjalnie prowadzić rekrutację we Francji. W hitlerowskiej marynarce wojennej służyli kilkuset Francuzów z Bretanii i Normandii. Nosili oni hitlerowskie mundury z tym tylko, że na prawym ramieniu mieli

niewielką tarczę we francuskich barwach narodowych. Większość z nich została skierowana do portów na wybrzeżu Bałtyku. Biali udział w desperackiej obronie Gdańska i Kołobrzegu przed nacierającymi wojskami radzieckimi i polskimi.

Pewna liczba Francuzów wstąpiła ochotniczo do organizacji „Teno” czyli Technische Nothilfe. Ich zadaniem była reperacja i konserwacja dróg, z których korzystała armia hitlerowska. Nosiła ona szaroniebieskie mundury Luftwaffe. Od kwietnia 1943 r. Francuzi zaczęli też służyć w hitlerowskiej artylerii przeciwlotniczej. Tworzyli nawet ruchome konwoje mające ochraniać pociągi wojskowe. Francuzi z tej formacji obsługiwali 88 mm działa przeciwlotnicze. Istniała wreszcie spora grupa Francuzów służących w „Legionie Speera”. Byli oni zatrudnieni jako specjaliści przy budowie Walu Atlantycznego.

Trudno jest ściśle ustalić, ilu Francuzów wstąpiło ochotniczo do hitlerowskich formacji wojskowych.

Ogłoszona w Paryżu praca „Międzynarodówka SS” (Wydawnictwo Historia) podaje następujące dane: 10 tys. Francuzów służyło w legionie ochotniczym, 5 tys. w „Brygadzie Szturmowej” Waffen-SS, 3 tys. członków ostatek faszystowskiej milicji Josepha Darnanda włączono do dywizji SS Charlemagne, 2 tys. służyło w marynarce wojennej, 3 tys. w NSKK, 5 tys. w organizacji Todta i Legionie Speera. Łącznie więc pod rozkazami fuhrera i w hitlerowskich mundurach walczyło co najmniej 30 tys. Francuzów.

Zapiski WSPÓŁCZESNE

Szczerze mówiąc, nie bardzo rozumiem, dlaczego takie grochy spływają na prezydenta Reagana z powodu jego zamiaru złożenia wieńca na ementarzu w Bitburgu, gdzie pochowani są żołnierze Wehrmachtu i 47 esesmanów. W istocie rzeczy wysławił on bowiem przysługę wszystkim tym, którzy obawiali się, że zbrodnie hitlerysty pójdą w niepamięć. Inna sprawa — niezbyt żołnierską przeszłością, mógł podjąć decyzję — powiedzmy sobie — tak kompromitującą.

W sumie jednak stało się dobrze. Przeglądam oto najnowszy numer amerykańskiego tygodnika „Newsweek” i na 16 stronach (ma 52) znajduję publikację przedstawiającą różne aspekty biturskiej afery. Zamieszczono wypowiedzi amerykańskich weteranów, Żydów, którzy uszli z życiem z hitlerowskiego piekła, masakryczne zdjęcia z pierwszych dni po wyzwoleniu obozów koncentracyjnych w Bergen Belsen i Buchenwaldzie. Przypomniano, jak to w czasie niemieckiej kontrofensywy w Ardenach żołdactwo Waffen SS i Wehrmachtu, „oszczędzając” czas, nie brało żołnierzy amerykańskich do niewoli, a tych, którzy się poddali, rozstrzelowało bez pardonu. Oddzielny artykuł poświęcono amerykańsko-radzieckiemu braterstwu broni, zaznaczając wielkie ofiary, jakie poniosł ZSRR oraz to, że największy ciężar wojny spoczywał na Armii Czerwonej.

Nie trzeba dodawać, iż wymowa publikacji jest jednoznacznie pożądaną prezydenta. Nigdy też chyba czytelnikowi amerykańskiemu (od 1945 roku) nie przypomniano aż w takiej skali okropności hitlerysty i ofiar, jakie poniosła ludzkość w czasie II wojny światowej.

Jest to ważne, albowiem na Zachodzie od dobrych 30 lat niechętnie wracano do okresu zbrojnych zmagających III Rzeszę. Względny koniunkturalnie, a przede wszystkim nowy sojusznik — RFN, nakazywały wstrzeźliwość w wypominaniu mu grzechów przeszłości. W istocie przez cały ten czas — jak słusznie zauważa „Newsweek” — toczyła się walka, w której przywódcy RFN (zwłaszcza chadeccy) intensywnie zabiegali o zatarte w Niemczech za rozpętanie II wojny światowej, a ludzie, którzy przeżyli barbarzyństwo hitlerowskie, troszczyli się o zachowanie pamięci o epoce pieców krematoryjnych.

Oczywiście, nie można było tamtych lat całkiem wymazać z pamięci. W RFN — i nie tylko — posużono się metodą dość perfidną: zaczęto wypominać uczestnikom koalicji antyhitlerowskiej różne ich przewiny. A to barbarzyństwo niemieckich (jakby Luftwaffe nie zastosowała pierwszą barbarzyńskich nalotów na polskie, a potem francuskie, belgijskie, holenderskie i brytyjskie miasta), a to brutalne traktowanie Niemców w Polsce (argument rozgrzeszający Niemców z późniejszych masowych egzekucji Polaków), a to znów niesłusowne traktowanie pokonanych Niemców. Stawką było tu ukształtowanie świadomości — przede wszystkim generacji nie pamiętających okropności wojny — w taki sposób, żeby były przekonane, iż wina leży nie tylko po stronie III Rzeszy, bo inni też nie byli lepsi. A zatem spuścimy zasłonę milczenia i kochajmy się. A w najgorszym wypadku — pojednajmy.

Trzeba ze smutkiem stwierdzić, że ta metoda — dawkanawa przez lata fałszu o obustronnych winach — zaczęła przynosić owoce. W niektórych krajach na Zachodzie jak uprzykrzona muć odgania wspomnienia zbrodni hitlerysty. Czy tylko wreszcie na Zachodzie? Gdy w 1981 r. pewnemu liderowi związkowemu powiedziałem o konieczności opowiedzenia się w kwestii niemieckiej, usłyszałem co następuje: „To jest zwracanie głowy. Było, minęło. A Szczecin to ja mam w d...” Ponieważ ów lider wyjeżdżał za granicę (także do RFN), więc tam jego słowa zapewne spływały miodem na serca słuchaczy.

Niestety, próby zdejmowania z Niemców odpowiedzialności za ludobójcze praktyki są nadal w toku. Jak dowiadujemy się z prasy, radia i telewizji, niejaki Claude Lanzmann w swoim filmie „Shoah” (po hebrajsku: zagłada) usiłuje przedstawić Polaków jako współwinowajców eksterminacji Żydów.

Toż to ta sama szkoła myślenia, jaką prezentują nam różni politycy nad Renem! Ciekawe tylko, czy nasi piwniczy politycy zechcą się w tej sprawie wypowiedzieć. Bo, proszę panów, pan Lanzmann sugeruje, że każdy Polak — katolik to antysemita, takich więc czasów dożyliśmy, że nieżyjący ksiądz katolicki, to w Paryżu bohater, a żywy — to zajadły agitator antysemitki.

Do sprawy tego filmu wypadnie jeszcze wrócić, gdy go obejrzymy (a jestem za pokazaniem go polskiej publiczności, niech wie, jak się Polaków zrównuje z hitlerowcami), a na razie szczypta optymizmu. Pułapka, w jaką wpadł — i to na ochotnika — prezydent Reagan i jego pomysł postawienia znaku równania między ofiarami hitlerysty i tymi, którzy tego hitlerysty bronili, wywołała taką burzę na całym świecie, że przynajmniej na pewien czas zamknięto zwolennicy pogrzebania pamięci o apokaliptycznej spowodowanej przez ludobójstwo III Rzeszy.

A na zakończenie odwarłam z pamięci fragment wspomnień J. Witlina („Pójść ze mną”). Autor podczas pobytu w NRD poprosił gospodarzy, aby umożliwili mu zwiedzenie terenu obozu, w którym był w czasie wojny osadzony. Pojechał i obejrzał. W drodze powrotnej jego przewodnik, Niemiec w starszym już wieku, poskarżył się, że podczas pobytu w Moskwie nie spełniło jego życzenia i nie pokazano mu obozu, gdzie przebywał jako jeńiec.

Na to Witlin: „Pamiętaj jednak, że ja się do was nie pochałem”. O toż to i pamięć o tym, kto do kogo się pochał i co z tego wynika, powinna trwać zawsze. I teraz, i w przyszłych pokoleniach.

EDMUND TULKO

W POZNANIU

Polskie Meble' w ataku

Proeksportowa wystawa „Polskie Meble” jest bez wątpienia imprezą wzorową. Jest to zresztą jedyna w Polsce branżowa impreza handlowa o międzynarodowym randze. Po raz pierwszy w 1982 r. przyjechało na nią zaledwie kilkunastu kontrahentów, podczas gdy w roku ubiegłym było ich już ponad 100. Świadczy to o podwójnym uznaniu — raz dla samego towaru, dwa — dla organizatorów.

Korzyści z „Polskich Mebli” są wielorakie. Te najważniejsze wyrażone są w twardej walucie. W 1984 r. wyeksportowano mebli za ponad 44 mln dolarów, z czego połowa uzgodniona była na wystawie. W bieżącym roku zakłada się, że kontakty uzupełniające wyniosą około 8 mln dolarów, a na rok przyszły oferta wynosi 33 mln dol.

Od 2 maja w pawilonach nr 5 i 7 na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich wystawia swoje wyroby 48 przedsiębiorstw zrębowanych w Zrzeszeniu Producentów Mebli i Przedsiębiorstw Współpracujących — „Mebel”. Obecne są także spółdzielnie „Cepelia”, inni producenci spółdzielcy, a także 3 przedsiębiorstwa „Polamu”. Wystawiają sprzęt oświetleniowy. Jest także kilka firm zagranicznych z RFN,

Finlandii i Włoch z okuciami meblowymi, lakierami i oprzyrządowaniem dla przemysłu meblarskiego.

Możliwość eksportu polskiego przemysłu meblarskiego są szerokie i obejmują wszystkie grupy mebli. Lista towarowa obejmuje meble stylowe, stylizowane oraz współczesne o prostych formach. Na wystawie znajduje się m.in. 50 zestawów stołowych, 23 sypialniane, 26 wypoczynkowych, 30 propozycji zabudowy ścian i aż 850 egzemplarzy mebli pojedynczych. W ekspozycji przeważają meble debowe, sosnowe i bukowe, co jest zrozumiałe biorąc pod uwagę strukturę naszych lasów. Są również meble z brzozy, świerku, jesionu i olchy. Dwa ostatnie surowce robią ostatnio prawdziwą furorę, czego dowodem były ostatnie wystawy w Paryżu i Kolonii. Szczególne uznanie zachodnich odbiorców ma-

ją meble z litego drewna dębowego i sosnowego. 60 proc. wystawianych mebli to nowe wzory, reszta to modele kontynuowane lub zmodernizowane według życzeń kontrahentów.

Ekspert polskich mebli sięga swoimi początkami drugiej połowy XIX wieku. Na szerszą skalę rozwinął się jednak po roku 1950. Największymi eksporterami są fabryki w Radomsku, Swarzędzu i Obornikach. Nazwa meble kupują prawie wszystkie kraje europejskie, USA, Japonia i Kanada. Dla potrzeb eksportu rocznie projektuje się 500 nowych wzorów mebli pojedynczych i 100 zestawów. Polskie meble stanowią wyposażenie wielu renomowanych europejskich hoteli, restauracji i kawiarni.

Do najmlodszych eksporterów, których „zagraniczny” żywot rozpoczął się właśnie w Poznaniu należą Łódzkie Fabryki Mebli. Mimo że sprzedaż dla zagranicznych klientów stanowi jeszcze niewielki procent udziału w globalnej produkcji, to godny zauważenia jest fakt gwałtownej ofensywy łódzkiej fabryki. Gdy w 1982 r. sprzedano mebli za zaledwie 4,5

mln zł, to już rok później za ponad 24 mln zł, zaś w roku ubiegłym za ponad 32 mln zł. Kontrakty roku bieżącego opiewają na 105 mln zł. Na „Polskie Meble” łódzki producent przygotował — kilkanaście nowych wzorów o wdzięcznych nazwach Nero, Fan, Piza. Prezentowane są zmodernizowane zestawy segmentowe, a także wyposażenia do pokoi dla młodzieży. Specjalna oferta jest ukierunkowana dla znanej w świecie, szwedzkiej firmy „Ikea”, która od kilku lat współpracuje z LFM.

Ekspert mebli to nie tylko twarde waluty wpływające do kieszy państwa, lecz również dolary umieszczane na tzw. rachunkach odpisów dewizowych, dzięki którym krajowi producenci mogą zaopatrzyć się w części zamienne, ale również w niezbędne komponenty i surowce, co z kolei stymuluje hość i jakość mebli kierowanych na rynek krajowy.

Poznańska wystawa będzie otwarta dla zwiedzających w dniach 7 i 8 maja.

(Z. Ch.)

SPOTKANIE PRZY NTU

Sądząc po wysokiej frekwencji w Wydziale Paszportów WUSW można przyjąć, że tegoroczne urlopowe wyjazdy za granicę obejmą nie mniejszą, a może nawet większą liczbę łodzi niż w roku ubiegłym. Dlatego też nasze ostatnie spotkanie przy NTU na ten temat cieszyło się ogromnym powodzeniem. Dziś relacjonujemy rozmowy z mjr mgr Kazimierzem Okońskim, naczelnikiem Wydziału Paszportów WUSW w Łodzi i mgr Tadeuszem Marchwińskim — dyrektorem II Oddziału NBP.

PASZPORTY

Podstawą do wydania paszportu dla osób wyjeżdżających indywidualnie za granicę jest zaproszenie (oddzielnie dla każdej dorosłej osoby w rodzinie) lub voucher, a zbiorowo — wykupienie miejsca w wycieczce organizowanej przez biuro podróży.

Wyjeżdżający do krajów socjalistycznych z wycieczką, na zaproszenie lub na voucher i mający już w domu ważny paszport wypełniają tylko kartę przekroczenia granicy. Wszelkich informacji na temat paszportowe udziela się pod nr tel 33-03-20.

— Mój mąż miał już w domu paszport ważny na wszystkie kraje Europy i świata, ale po ostatnim powrocie z zagranicy paszport ten musiał oddać? Czy słusznie?
— Tak. Pozostanie on w Wydziale Paszportów WUSW i zostanie znów wydany w przypadku na-

stępnej wyjazdu na Zachód. Natomiast jeśli mąż pani będzie chciał wyjechać do kraju socjalistycznego, wystąpi o wydanie drugiego paszportu i otrzyma go z ważnością na 3 lat do przechowywania w domu.

— Czy mógłbym wcześniej wyrobić sobie paszport na kraje socjalistyczne przed zatwierdzeniem voucher'a?

— Zgodnie z obecnymi przepisami, niestety, nie.

— W roku 1981 otrzymałem odmowę na wyjazd do Anglii. Czy obecnie mam szansę otrzymania paszportu, gdyż staram się o wycieczkę do Rumunii?

— Tak. Ma pan szansę.

— Jak długo ważne jest zaproszenie otrzymane z zagranicy?

— Rok.

— Jak mi wiadomo, obowiązuje 3-tygodniowy termin oczekiwania na paszport. Czy jest możliwość otrzymania go wcześniej?

— Do skrócenia czasu odczeka 16 roku życia, ale jej zdjecie musi odpowiadać aktualnemu wyglądowi.

— Pracuję w prywatnym przedsiębiorstwie. Czy mogę starać się o uzyskanie paszportu?

— Naturalnie. Nieważne jest, gdzie pan pracuje.

— Czy wyjeżdżając do kraju socjalistycznego oprócz paszportu, mogę zabrać ze sobą dowód osobisty?

— Nie. Można mieć ze sobą tylko jeden dokument niezbędny do przekroczenia granicy i prawo jazdy w przypadku podróży samochodem.

— Czy osoba nigdzie nie pracująca może otrzymać paszport na wyjazd do RFN?

— Jeżeli stwierdzimy, że celowo uchyla się od pracy, niestety, nie.

— Mam na koncie „A” 400 dolarów. Czy na tej podstawie mogę uzyskać paszport w celu odwiedzenia znajomych w Szwecji?

— Potrzebne będzie jeszcze zaproszenie od tych znajomych.

DEWIZY

Limit na lata 1985—86 do krajów demokracji ludowej wynosi równowartość 30 tys. zł, wliczając w to opłaty turystyczne. Podstawą zakupu dewiz dla osób wyjeżdżających indywidualnie na zaproszenie jest ważny paszport, książeczka walutowa oraz zaproszenie. Osoby biorące udział w imprezach turystycznych, organizowanych przez biura podróży, zakupują dewizy w kasach walutowych tychże biur. Sprzedaż forintów może

być dokonana tylko raz w roku, niezależnie od rodzaju wyjazdu.

Wyjazdy zbiorowe organizowane przez biura podróży do krajów kapitalistycznych łączą się z koniecznością posiadania konta „A”, z którego następuje przelew opłaty w dolarach. Ponadto z tego konta można pobierać kwoty na wywóz dewiz za granicę.

— Czy mogę otworzyć konto „A” i wpłacić na nie 300 dolarów otrzymanych od rodziny z USA?

— Tak. Może pani, gdyż warunkiem jest udokumentowanie źródła, z którego pochodzą otrzymane kwoty. Mogą być również dewizy pochodzące z realizacji zagranicznych przekazów bankowych i pocztowych, czeków, weksli, akredytyw pieniężnych. Ponadto przywiozione z zagranicy dewizy w granicach kwot uwidoczonych w zgłoszeniu dewizowym lub w innym dokumencie, potwierdzonym przez Polski Urząd Celnny podczas odprawy dewizowej na granicy lub podczas kontroli zagranicznych przesyłek. Dokumenty te tracą ważność po 6 miesiącach od chwili wystawienia.

— Wuj przyjechał z Kanady i chce mi darować 400 dolarów. Czy mogę je wpłacić na konto „A”?

— Tak, jeżeli wpłata następuje w granicach kwot uwidoczonych w deklaracji dewizowej, potwierdzonej przez Polski Urząd Celnny podczas odprawy na granicy.

— Czy mogę wpłacić na rachunek „A” przekaz z „Warty” z tytułu ubezpieczenia mojego samochodu?

— Tak.

— Byłem już w tym roku na

Węgrzech. W lipcu wyjeżdżam do Bułgarii. Czy otrzymam środki dewizowe na transport przez WRL?

— Tak. Otrzyma pan 150 forintów gotówką w przypadku przejazdu w jedną stronę lub 300 forintów w dwie strony.

— Chciałbym spędzić urlop w Jugosławii. Czy mogę tam udać się indywidualnie?

— Tak. Na zaproszenie lub z biletem podróży.

— Ile wynosi obowiązuca wymiana przy wyjeździe do NRD?

— Indywidualnie na podstawie zaproszenia można zakupić do 550 marek NRD rocznie. Na jeden wyjazd nie można zabrać mniej niż 150 marek. Obowiązkowa wymiana wynosi 25 marek na osobę na każdy dzień pobytu w NRD.

— Ile mogę podjąć z konta „A”, aby wywieźć te dewizy z okazji wycieczki do Turcji?

— Nie ma ograniczeń. Może pani wywieźć dewizy do wysokości salda posiadanego na rachunku dewizowym.

— W czerwcu jadę do Bułgarii, gdzie mam spotkanie z rodziną z RFN. Wiem, że otrzymam z obywateli od nich 100 marek zachodnich. Czy mogę je wywieźć do Polski, a potem wpłacić na konto „A”?

— Tak. Jeśli okaże się pani dokumentem wydanym przez Polski Urząd Celnny potwierdzającym wózw tych dewiz.

— Córka ma konto „A”. Czy może mi z niego przekażać dewizy, niezbędne na zapłacenie wycieczki zagranicznej?

— Tak.

— Tak.

— Byłem już w tym roku na

Notowała: Kaa.

ALBANIA PO ZGONIE HODŻY

Nadal wyspa na lądzie?

Zmarły przywódca Albanii, Enver Hodża, stojąc przez 40 lat na czele partii i państwa przekształcił Albanię w swoistą wyspę na lądzie, immunizowaną od zewnętrznych wpływów. Zrywał kolejno wszelkie stosunki polityczne i zamrażał stosunki Albanii z innymi krajami. Opublikował 43 tomy wspomnień. W komunikacie pośmiertnym stwierdzono, że myśl filozoficzna Hodży, jego zdolności organizacyjne oraz rola woda znajdują wyraz w każdej dziedzinie życia politycznego i społecznego Albanii.

Jego następcą, Ramiz Alia, uznał za największą zasługę poprzednika skuteczną obronę partii przed rewizjonizmem licznych oponentów, zaś państwa — przed nieustającymi intrygami sąsiedztwa. Ogłosił też wolę kontynuowania polityki Hodży.

Świat przyjął tę deklarację ze zrozumieniem chwili, jako ją dyktowała, ale bez wiary, że tak w istocie będzie. Przesłaniek do powstania dostarczyły chęć dwa ostatnie lata władzy chorego przywódcy. W tydzień kraju zaobserwowano już wtedy — i być może za sprawą Alii — oznaki nieśmiałego uchylania drzwi

zatrzaśniętych przez Albanii przed światem.

Z portu Durres wyruszył po raz pierwszy i kursuje raz w tygodniu prom do Triestu. Po stronie albańskiej zakończono budowę linii kolejowej, która przez stolicę Czarnogóry — Titograd — łączy Albanię z siecią europejską. Albański minister handlu odwiedził Włochy, Iran, Grecję i Turcję. Można wnioskować, że trasa wyznacza kierunki polityki handlowej Albanii, choć nie brak obserwatorów międzynarodowych, którzy twierdzą, że do grupy tych państw należałoby dołączyć jeszcze RFN i Francję.

Mimo zapowiedzi, iż w pogrzebie Hodży nie będą uczestniczyć delegacje zagraniczne, właśnie przedstawiciele Francji (obok delegacji z KRLD) zostali dopuszczeni do udziału w uroczystościach.

Albańska konstytucja zabrania zagagania pożyczek zagranicznych i sprrowadzania obcego kapitału, ale — zdaniem obserwatorów — presja potrzeb ekonomicznych narasta i Tirana będzie musiała przemyśleć ustępstwa. Dwa lata temu albański dyplomata powiedział w Pekinie, że choć Albania jest krajem socjalistycznym, a

Chiny... kapitalistycznym, nie powinno być przeszkodą w rozwijaniu kontaktów gospodarczych. Brak bezpośrednich kontaktów gospodarczych z ZSRR i USA wynika tymczasem z zamrożenia stosunków politycznych.

Albańczycy odkryli już dość dawno turystykę jako źródło dochodów. Przyjeżdżają w ub. roku ok. 2,5 tysiąca gości z zagranicy. Wycieczki odbywają się pod hasłami „możliwości poznania się z osiągnięciami albańskiego socjalizmu, budowanego własnymi siłami”. Z pewnością jednak nie przystąpią do żywotności samego hasła. Niechybnie bowiem wzrastać będą potrzeby społeczne dotąd ograniczane. Możliwość ich zaspokojenia tkwi w zwiększonej efektywności gospodarki, którą dławi autarkia. Wiadomo, że niemożliwy jest istotny wzrost wydobycia takich albańskich bogactw, jak ropa naftowa, rudy chromu i niklu bez nowych technologii i rozwoju kooperacji międzynarodowej. Bez niej niedoświetlane rolnictwo nie zapewni też dostatecznej ilości cukru, oleju i ryżu, które to produkty od niedawna Albania zaczęła importować.

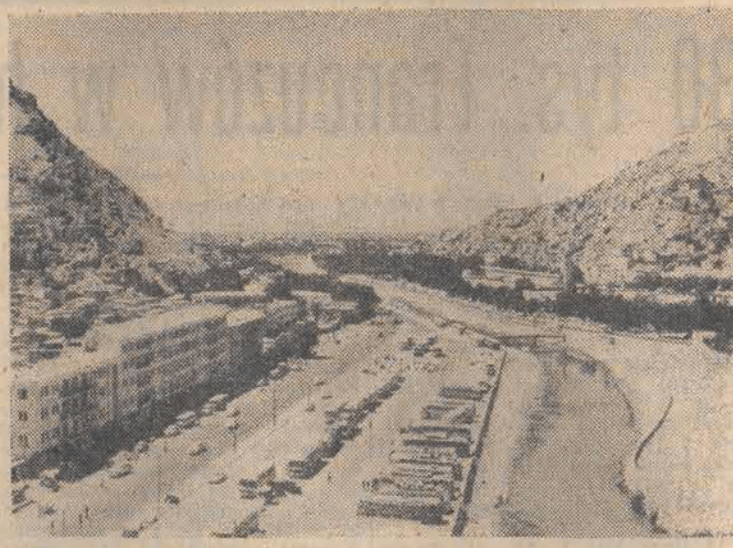
W ostatnich dwóch latach poja-

wiły się także pewne symptomy albańskiego otwarcia kulturalnego. Na uniwersytecie w Tiranie powstała katedra języka włoskiego. Pierwsze grupy młodych Albańczyków wyjechały na studia za granicę, głównie do Włoch. W galerii sztuki współczesnej w Tiranie, dotąd dostępnej tylko dla „socrealistów”, po raz pierwszy po wojnie otwarto wystawę malarstwa włoskiego i holenderskiego.

Albania nie utrzymuje ani jednego korespondenta za granicą, ale sama zajmuje osiem miejsc w światłej pod względem ilości godzin radiowego programu obcojęzycznego dla zagranicy. Program ten zatrudnia trzy razy więcej dziennikarzy niż krajowa emisja Radia Tirana.

Choć jednak następcą Hodży, Ramiz Alia, zapowiedział kontynuację dotychczasowej polityki, obserwatorzy albańscy sceni, raczej spodziewają się po nim faktów bardziej adekwatnych do potrzeb niespełna trzymilionowego społeczeństwa i wynagrodzić cywilizacji końca XX wieku.

EDWARD MIKOŁAJCZYK



Kabul — stolica Afganistanu.

Foto — CAF

Złote wrota do krainy cieni

Kiedy przed kilku tygodniami 20-letnia Teodora Merez i 49-letni James Mills skoczyli ze słynnego mostu w San Francisco, w miejscowej prasie ukazały się tylko niewielkie wzmianki odnotowujące kolejne — 782 i 783 ofiary samobójczego skoku, jednak zdaniem oficjalnych rejestratorów, ogólna liczba ofiar jest prawdopodobnie znacznie wyższa.

W ciągu 47 lat, które upłynęły od ukończenia mostu, zarejestrowano ponadto 813 przypadków zatrzymania w ostatniej chwili amatorów śmiertelnego skoku, 330 samobójstw, w których nie odnaleziono ciała ofiar, jak również 1597 osób, które w ostatniej chwili zrezygnowały z samobójczych zamiarów.

Pierwsze samobójstwo odnotowano zaledwie w niespełna 3 miesiące po otwarciu mostu. Od tej pory rokrocznie wzrasta liczba samobójstw. W ubiegłym roku popełniono samobójstwo 19 osób.

CZY TYLKO SPRAWA BARIER?

Istnieje wiele teorii usiłujących wytłumaczyć, dlaczego niezwykle piękny, wspaniały most o barwach, malowniczo spinający wejście do Zatoki San Francisco, działa jak magnes na ludzi, przeżywających kryzysy i depresje.

Jedną z tych teorii mówi o tzw. „end-of-the-trail” (koniec wędrowki), sugerując, że Amerykanie tradycyjnie udają się na Zachód w poszukiwaniu szans na nowe życie, zaś po dotarciu do San Francisco postanawiają już dalej nie iść, tu właśnie kończąc swą doczesną wędrówkę.

Bardziej natomiast realnym tłumaczeniem jest niezwykle łatwy dostęp i niskie bariery, „zachęcające” kandydatów na samobójców do desperackiego skoku. Ze względów estetycznych i komercyjnych zabezpieczenie mostu jest w praktyce żądne, gdyż budowa wyższych barier psułaby wspaniały widok, tym samym zaś miałyby niekorzystny aspekt dla ruchu turystycznego.

Budowniczy mostu, Joseph Strauss, oświadczył jeszcze przed ukończeniem swego dzieła w maju 1937 r., że most wyposażony zostanie w wysokie ogrodzenie oraz system specjalnych zabezpieczeń. W rzeczywistości jednak wysokość barier nie przekracza 1 m, co czyni je łatwymi do sforsowania nawet przez dziecko. Brak właściwego ogrodzenia stanowi nadal przedmiot sporu władz lokalnych przy czym antybarierowe „lobby” uważa, że jeżeli ludzie zamierzają skończyć ze sobą, zrobią to i tak, w innym miejscu.

ZAGADKA DLA PSYCHOLOGÓW

Samobójstwa na moście Golden Gate, najdłuższym wiszącym moście świata — rywalizującym tylko ze zbudowanym w 1964 r. „Verrazano-Narrows Bridge” w Nowym Jorku — fascynują od wielu lat psychologów i stanowią inspirację dla poetów.

— Czulem się jak lecący ptak, wolny od wszystkiego co otaczało mnie do tej pory — wyznał psychologowi jeden z milczących uratowanych, podkreślając, że miał wrażenie symbolicznego przechodzenia do lepszego świata i że wrażenie to przetrwało w nim po dziś dzień.

Rzucający się z mostu wybierają zazwyczaj miejsce, z którego najlepiej widoczna jest panorama miasta, tak jakby zgnęający się ze światłem pragnęli zabrać ze sobą ostatnie podziwianie jego piękna. Według opinii większości psychologów skok z mostu jest często związany z wybujałą wyobraźnią i fantazją, a także chęcią uzyskania rozgłosu.

MARIA DŁUGOSZ

„OPERACJA LETELIER”

Trzy lata po prawicowym zamachu stanu, w wyniku którego zginął prezydent Chile Salvador Allende, wybuch bomby umieszczonej w samochodzie zabili w Nowym Jorku Orlando Leteliera, przyjaciela prezydenta Allende i członka jego rządu. Jeden z organizatorów zamachu, Ismael Alan Acevedo, pracuje od kilku lat jako ochroniarz ambasady Stanów Zjednoczonych w Madrycie. Oto co piszą na ten temat Jose Diaz Herrera i Rafael Cid na łamach „Cambio 16”.

32-letni Alan Acevedo był oficerem w specjalnej chilijskiej jednostce komandosów. W „Operacji Letelier” brał udział jako doświadczony fachowiec od materiałów wybuchowych. Po zabójstwie Leteliera chilijska policja polityczna enclisa się go pozbyć, aby zniszczyć wszelkie ślady. Nie udało się to jednak, gdyż Acevedo był pod ochroną CIA w zamian za informację, jakie przekazał Amerykanom o organizatorach zamachu. Dlatego też trafił do ambasady USA w Hiszpanii. Ponisza wersja przygotowała do „Operacji Letelier” to zeznania, jakie Acevedo złożył pracownikom hiszpańskiej służby bezpieczeństwa.

„W maju 1976 roku otrzymałem specjalne wezwanie od DINA (chilijska tajna policja polityczna). Wraz z sześcioma innymi ludźmi w jednej z tajnych baz wojskowych rozpoczęliśmy miesięczne szkolenie — przygotowawcze nas do zabijania różnymi rodzajami broni. Całe szkolenie osłonięte było ścisłą tajemnicą, wystarczy powiedzieć, że nie używano naszych nazwisk ani imion, a wszyscy nosiliśmy maski, aby ci później wybrani nie znali tożsamości pozostałych.

Po miesiącu intensywnych ćwiczeń wybrano trójkę najlepszych — dwóch Chileńczyków i Amerykanina, znakomitego fachowca od elektroniki. Nazywał się Michael Townley. Wtedy przyjęli nas szefowie DINA i zapytali, czy jesteśmy gotowi zaryzykować życie dla dobra ojczyzny. Gdy wyraziliśmy zgodę, pozwolono nam zdjąć maski i po dalszym treningu, na początku lipca, wyjechaliśmy do Stanów Zjednoczonych. Na lotnisku w Nowym Jorku nie mieliśmy żadnych kłopotów — fałszywe paszporty urugwajskie wydane przez ambasadę amerykańską na nazwiska Juana Williama Rossa i Alejandro Romerała nie wzbudziły niczyich podejrzeń. Townley podróżował na własnych papierach.

Pierwsze trzy dni spędziliśmy w Nowym Jorku, zmieniając mieszkania co 24 godziny. 10 lipca skontaktowaliśmy się z kimś, kto miał dowodzić całą operacją. Podszedł do nas w hotelowej restauracji i kazał nam czekać, gdyż nie miał jeszcze wszystkich potrzebnych informacji dotyczących ofiary. Wtedy właśnie dowiedzieliśmy się, że ma nią być Orlando Letelier, minister spraw zagranicznych w rządzie Salvadora Allende. Szef akcji wyjaśnił nam, że Letelier stanowił zagrożenie dla rządu generała Pinocheta, ze względu na organizowaną kampanię dotyczącą łamania praw człowieka w Chile, a także akcję na rzecz wzniesienia politycznych, prowadzone wśród wpływowych kongresmanów i senatorów amerykańskich, którzy wpłynęli na administrację Cartera, by ta wstrzymała wszelką pomoc dla naszego kraju.

Na początku września na kilka dni wyjechaliśmy do Kanady. Wzrośliśmy autobusem o pięć rano wiedząc, że o tej porze służby graniczne są zaspiane i nie przeprowadzają dokładnych kontroli. Po powrocie zaszyliśmy się w dom-

ku na przedmieściach Nowego Jorku i nie opuszczaliśmy go całymi dniami. Cztery dni przed terminem akcji dołączył do nas „ten czwarty”, wysoki oficer DINA, który przyjechał do USA na papierach dyplomatycznych. Dostarczył nam dwa pistolety Magnum-44 z pociskami dum-dum oraz osiem kilogramów materiałów wybuchowych tak silnych, że byłyby w stanie zniszczyć pancerny o grubości 3 centymetrów.

20 września, w przeddzień akcji, w naszej nowojorskiej kwateryści ciągnęliśmy losy, kto ma umieścić bombę w samochodzie Leteliera. Los wskazał na Townleya. Wiedzieliśmy, że Letelier parkuje samochód na podwórku, że dom nie jest strzeżony, a ogrodzenie niskie. Dlatego całą operację przeprowadziliśmy pod osłoną nocy, zgodnie z uprzednim planem. Nas dwóch stało na czatach na ulicy, Town-

ley przelał przez plot i przytwierdził ładunek do podwozia samochodu, dokładnie pod siedzeniem kierowcy.

Szef kazał nam natychmiast wyjechać ze Stanów. O 8.45 rano odlecieliśmy bezpośrednim samolotem do Chile. Gdy następnego dnia rano kupiliśmy w Santiago gazetę, dowiedzieliśmy się z nich, że Letelier i jego sekretarka Ronnie Moffitt zginęli na miejscu, a bomba wybuchła dokładnie w chwili, gdy nasz samolot opuszczał strefę powietrzną Stanów Zjednoczonych.

(Od tłumacza: należy tu jeszcze dodać, iż Acevedo przemilczał pomoc, jaką grupa terrorystyczna, której był członkiem otrzymała w USA od uchodźców kubańskich, zwłaszcza braci Guillermo oraz Ignacia Novo, którzy później zostali schwytani i skazani przez sąd amerykański).

tium. i opr. (Jsb)



W Jugosławijskiej modale na sezon jesienno-zimowy dominuje włóczka. Foto — CAF

Niewiele jest państw na świecie, w których historia nie wpisaliby się nasi rodacy. Spośród krajów Ameryki Środkowej najwięcej polskich śladów znajduje się w Meksyku, chociaż nigdy nie stał się on krajem większej emigracji polskiej. Dziś meksykańska Polonia liczy niewiele ponad 1500 osób, z których wiele wnosi wkład w rozwój gospodarki i kultury tego kraju i przyczynia się do jego upowszechnienia w świecie.

POLSKIE ZAINTERESOWANIA MEKSYKIEM

siejąca początków XVI wieku. Pierwsze wiadomości o zapoczątkowanych w 1521 r. podbojach konkwistadorów hiszpańskich pod wodzą Hermana F. Corteza w Meksyku przyniósł do Polski poseł Zygmunta Starego w Hiszpanii, późniejszy biskup warmiński Jan Dantyszek. W drugiej połowie XVII w. przebywał w Meksyku polski misjonarz Jerzy Hostyński, który w 1686 r. zmarł wśród meksykańskich Indian Tarahumara. Były to jedyne aż do końca okresu niepodległości Polski kontakty z tym egzotycznym krajem.

Dopiero wiek XIX przyniósł obu narodom lepsze wzajemne poznanie się. W walkach z trzyletnią konkwistą hiszpańską na terenie dzisiejszego Meksyku w latach 1810—1821 zakończoną proklamowaniem

niepodległego Meksyku występuje nazwisko pułkownika Karola Beneskiego, polskiego żołnierza-tulacza.

Polacy uczestniczyli w wojnach Meksyku z USA w latach 1836—1848. Wielu z nich otrzymało wysokie stopnie wojskowe. Tak np. Konstanty Paweł Tarnawa-Malczewski, brat poety Antoniego Malczewskiego, dostąpił się stopnia generała wojsk meksykańskich. W okre-

Pobyt większych zorganizowanych grup Polaków na ziemi meksykańskiej był związany z okresem migracji wojennej. W grudniu 1942 r. premier Władysław Sikorski udał się do Meksyku i uzyskał zgodę miejscowych władz na osiedlenie się 4 tysięcy Polaków. Rozwinęli oni tam działalność organizacyjną i społeczno-polityczną. Staraniem powołanej do życia w 1943 r. demokratycznej organizacji Ligi Kościuszkowskiej, meksykańskie stacje radiowe nadawały programy informujące społeczeństwo meksykańskie o hitlerowskich bestialstwach, dokonywanych na narodzie polskim.

NIE TYLKO NA POLACH BITEW

zasłynęli Polacy w Meksyku. Przez 14 lat, począwszy od 1834 roku działał w Meksyku wybitny chirurg Seweryn Galewowski, kładąc w tym kraju podwaliny pod nowoczesne szpitalnictwo i zasady leczenia.

Swą postawą społeczną zyskał sobie miano „lekarza biednych Indian”. Inny lekarz, Władysław Belina, pierwszy w historii medycyny meksykańskiej zastosował transfuzję krwi. Inżynier Karol Radziński był sekretarzem meksykańskiej komisji dla ustalenia granicy państwowej pomiędzy Meksykiem i Stanami Zjednoczonymi, a inżynier Aleksander Bielski opracował plany rozwoju kolei żelaznych w Meksyku.

TRWAŁY WKŁAD

wnieśli Polacy we współczesne życie Meksyku. Zasiadają w radzie w tym kraju zdobył sobie prof. Władysław Gorczyński, który po II wojnie światowej prowadził badania w dziedzinie promieniowania słonecznego. Był członkiem Meksykańskiej Akademii Nauk. Pracę jego kontynuował dr Zenon Lemański. Zamieszkały od 1940 roku w Meksyku geolog,

prof. Feliks Sobota, prowadził badania meksykańskich wulkanów. Przebywający naówczas na Narodowym Autonomicznym Uniwersytecie Meksyku pedagog dr Edmund Stefan Urbanowski wydal w 1947 r. pierwszy w kraju „Zarys historii literatury polskiej”.

W latach 1943—1966 mieszkał i tworzył w Meksyku jeden z najwybitniejszych polskich powieściopisarzy Teodor Parnicki. Na wydziale muzycznym Narodowego Autonomicznego Uniwersytetu Meksykańskiego wyklada światowej sławy polski skrzypek, prof. Henryk Szeryng. Jest on też przedstawicielem Meksyku w UNESCO.

HENRYK GALAT

POLSKIE ŚLADY NA ZIEMI BENITO JUAREZA

niepodległego Meksyku występuje nazwisko pułkownika Karola Beneskiego, polskiego żołnierza-tulacza.

Pobyt większych zorganizowanych grup Polaków na ziemi meksykańskiej był związany z okresem migracji wojennej. W grudniu 1942 r. premier Władysław Sikorski udał się do Meksyku i uzyskał zgodę miejscowych władz na osiedlenie się 4 tysięcy Polaków. Rozwinęli oni tam działalność organizacyjną i społeczno-polityczną. Staraniem powołanej do życia w 1943 r. demokratycznej organizacji Ligi Kościuszkowskiej, meksykańskie stacje radiowe nadawały programy informujące społeczeństwo meksykańskie o hitlerowskich bestialstwach, dokonywanych na narodzie polskim.

W latach 1943—1966 mieszkał i tworzył w Meksyku jeden z najwybitniejszych polskich powieściopisarzy Teodor Parnicki. Na wydziale muzycznym Narodowego Autonomicznego Uniwersytetu Meksykańskiego wyklada światowej sławy polski skrzypek, prof. Henryk Szeryng. Jest on też przedstawicielem Meksyku w UNESCO.

Również drugie i trzecie pokolenie meksykańskiej Polonii wnoszą cenny wkład w życie społeczno-gospodarcze i kulturalne Meksyku. Tak np. znana pisarka i publicystka meksykańska Elena Poniatowska, wywodząca się z rodu Poniatowskich, jest laureatką literackiej nagrody za powieść „Hasta no verte Jesus mio”, która od 1969 r. miała już sześć wydań. W dziedzinie plastyki duże sukcesy artystyczne odnosi: Barbara Batorska i Anna Zarnecka, których prace wystawiane były na zbiorowych i indywidualnych wystawach w wielu ośrodkach meksykańskich, a także w Warszawie. Zarnecka jest także członkiem władz naczelnych Meksykańskiego Oczernego Krzyża, pisze i publikuje w prasie meksykańskiej swe wiersze i opowiadania. W muzyce Ewa Zuk de Betiz zarnecka jest do czołowych pianistek Ameryki Południowej. Ożywiona działalność rozwija utworzona w 1980 r. w stolicy Meksyku orkiestra kameralna „Warsawia”, w skład której weszli polscy muzycy zatrudnieni tam na kontraktach.

Nawiązane po II wojnie światowej ożywione kontakty gospodarcze, polityczne, kulturalne i naukowe między Polską i Meksykiem sprawiają, iż Polonia meksykańska ma coraz częściej okazje do manifestowania swojej patriotycznej postawy i utrwalania więzi ze starą ojczyzną.

Przełamanie Wału Pomorskiego

(OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

Płonienie. Języki ognia strzelają prosto w niebo. Dwa zalatujące się kamienne skrzydła pomnika symbolizują pożar. Wskazują w niemym geście bólu i rozpacz na miejsce na plastycznej mapie dziejów, w którym trysnął ogień i zgasił go z życiem 32 polskich żołnierzy. Pomnik jest wstrząsający. Przed monumentem ułożono kamienie w kształcie trójkąta. Oznaczają one miejsce, w którym przeszło 40 lat temu we wsi Podgaje stała stodoła. W stodole tej zostali bestialsko zamordowani przez hitlerowskich oprawców jeńcy z 4 kompanii 3 pułku 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki.

Jak do tej potwornej zbrodni doszło? 31 stycznia 1945 roku oddziały 1 Armii WP w krwawych walkach o przełamanie Wału Pomorskiego dotarli do miejscowości Gwdy. W celu rozpoznania systemu obrony i sił Wehrmachtu w rejon wsi Podgaje wyruszyła 4 kompania 3 pułku piechoty pod dowództwem Alfreda Sofki. Podchodząc do wsi, kompania znalazła się w zasadce. Po zaciętej walce, gdy już zabrakło amunicji, 35 żołnierzy polskich dostało się do hitlerowskiej niewoli. Nieludzko torturowani w czasie przesłuchania (gdzie hitlerowcy pragnęli — nadaremnie — dowiedzieć się od jeńców o położeniu i uzbrojeniu poszczególnych oddziałów Wojska Polskiego) — zdecydowali się w nocy na ucieczkę. Niestety, będąc już blisko zbawczego lasu, zostali otoczeni i ujęci przez hitlerowców. Następnym wypadki rozegrały się już w błyskawicznym tempie. Polscy jeńcy zostali skrupułem drutem kolczastym i spaleni żywcem w zamkniętej stodołe. Tylko dwóm z nich cudem udało się uniknąć strasznej śmierci w ogniu. Byli to podporucznik Furgala i kpr. Będzielski. Uciekli ze stodoły pod osłoną ciemności zanim oprawy podłożyli ogień. Ucieczka powiodła się. Kpr. Będzielski poległ później w czasie walk o Berlin, zaś podporucznik Furgala żyje do dziś i jest pułkownikiem Wojska Polskiego.

W pobliżu pomnika wzniesionego ku czci 32 polskich żołnierzy znajduje się niewielka Izba Pamięci Narodowej. Zgromadzone w niej liczne pamiątki związane z tą jeszcze jedną zbrodnią „rycerskiego” Wehrmachtu. Oglądamy tu m.in. zdjęcia spalonych zwłok polskich żołnierzy, ich fotografie i dokumenty, a także osobiste drobności — orzełki, krzyżki, szczytki, na pół spalony ramięc, żołnierski pas, guziki... Są tu również zdjęcia i listy dowódcy kompanii — podporucznika Alfreda Sofki. Na poczynnym miejscu umieszczono tablicę z nazwiskami pomordowanych. W gablotach wyeksponowano broń i amunicję polskich oddziałów forsujących Wał Pomorski. Oglądamy tu także plan sytuacyjny bitwy o Podgaje.

Wzruszający jest pietyzm, z jakim ochroniono dla naszej pamięci ślady tragedii polskich żołnierzy w Podgajach. Jest to zasługa uczniów tużejszej szkoły podstawowej oraz jednostki wojskowej z Pili, a także Muzeum Okręgowego w Pile.

Podgaje stały się symbolem bohaterstwa żołnierza polskiego, a równocześnie hitlerowskiego ludobójstwa. Wiedzą o tym mającym poważne strategiczne znaczenie szosa wiodąca z Jastrowia do Podgajów, zostały zdobyte przez jednostki 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki 3 lutego 1945 roku o godz. 12.30. Droga na zachód została otwarta. Rozpoczęły się dalsze walki w kierunku Sypniewa i Nadarzewa.

Przez cały dzień jeździłszy wojskowym autokarem szlakiem walk 1 Armii WP o przełamanie Wału Pomorskiego. Dziennikarze zajmujący się publicystyką wojskową szukali śladów bitew stoczonych 40 lat temu na tych przastarych sie-

miach polskich. Oglądaliśmy w wielu miejscowościach pamiątkowe gazy, tablice i pomniki, zwiedziliśmy muzea i izby pamięci narodowej, będące świadectwem czynu zbrojnego żołnierzy polskich i radzieckich. Zwiedziliśmy także, częściowo zawalone i zniszczone, żelbetowe bunkry, przed którymi hitlerowcy urządzili cały system zapór przeciwpancernych. Na 15-kilometrowym pasie natarcia 1 Armii Wojska Polskiego — informuje towarzyszący dziennikarzom historyk wojskowy, mjr Ryszard Głuszc — hitlerowcy w latach 1934—1935 wybudowali 35 żelbetowych bunkrów różnego typu i 10 następnych już podczas wojny. Zostały one usytuowane w lasach i na przesympkach jezior, w trudnym do zdobycia terenie. Hitlerowcom wydawało się, że bunkry te, tworzące potężną zapórę ognia, betonu i stali, są nie do pokonania.

A jednak spośród wielu bitew, jakie stoczyli żołnierze Ludowego Wojska Polskiego na długim szlaku bojowym, do najważniejszych zaliczono w historii II wojny światowej właśnie przełamanie Wału Pomorskiego. W okresie od 31 stycznia do 10 lutego 1945 roku 1 Armia WP, w końcowej fazie wielkiej operacji wiślańsko-odrzańskiej w pierwszym rzucie 1 Frontu Białoruskiego, przełamała w walkach o Wał Pomorski 135-kilometrowy szlak, kończąc tę wielką operację wojenną pełnym zwycięstwem.

Straty były poważne. Ogółem w czasie walk na Wał Pomorski oraz podczas działań związanych ze zdobyciem fortyfikacji wroga zostało zabitych 3150 polskich żołnierzy. Rannych było 5903, zaginionych — 1957. Hitlerowcy również ponieśli poważne straty: 8 tys. zabitych, rannych i zaginionych oraz 1500 wziętych do niewoli. Taką była cena operacji Wał Pomorski.

Dziś, dla upamiętnienia chlubnego zwycięstwa żołnierzy polskich i radzieckich na Wał Pomorski, otwierającym drogę do Bałtyku i na Berlin, staraniem mieszkańców gminy Wałecz i żołnierzy Pomorskiego Okręgu Wojskowego między jeziorami Zdobieszno i Smolno, na tzw. przesympku śmierci, powstał skansen bojowy. Składa się on z dwóch części, obejmujących tereny po stronie wojsk polskich i niemieckich. Po stronie polskiej ustawiono działa polowe, moździerze, wyrzutnie pocisków rakietowych i pluton czołgów. Są to pozycje zajmowane 40 lat temu przez dwie nacierające kompanie piechoty wraz ze środkami wzmacnienia, rozmieszczonymi bezpośrednio w grupowaniu kompanii i batalionu. Pozycje zajmowane przez 3 kompanię i batalionu rozmieszczone dalej, w drugim rzucie natarcia, gdzie także znajdował się punkt obserwacyjny dowódcy batalionu.

Po stronie nieprzyjaciela utworzono dwa betonowe schrony bojowe i odpowiednią linię okopów obronnych.

Skansen zamyka haubica 152 mm, ustawiona na cokole, na pobliskim wzgórzu. Na wzgórzu tym w przyszłości zostanie wzniesiony monumentalny pomnik Zdobycyńców Wału Pomorskiego.

Późnym wieczorem kończymy naszą podróż wojskowo-historyczną szlakiem walk 1 Armii WP o przełamanie Wału Pomorskiego. Chwila zadumy na cmentarzu żołnierzy polskich i radzieckich w Zdobiesznie. Są tu groby 1116 żołnierzy polskich i 742 żołnierzy radzieckich. Na wielu nagrobkach krótki napis: „Żołnierze nieznanzy”. Oddajemy hołd bohaterom jednej z wielkich bitew II wojny światowej, składając kwiaty przed pomnikiem wzniesionym na złotowskim cmentarzu wojskowym.

JERZY KRASKOWSKI

W hali nr 20 poznańskich terenów targowych, którą tradycyjnie wybiera się na odbywające się dwa razy w roku giełdy obuwnicze, w ciągu tych czterech kwietniowych dni (16—20) był ruch jak zawsze. Branżystki z przedsiębiorstw handlowych biegły w tę i z powrotem, usiłując wypatrzeć co ładniejsze wzory, które i tak od razu wypatrzone i sprzedane zostały. Przed renomowanymi firmami kolejkę, przed innymi pusto, zwłaszcza u producentów obuwia męskiego i w spółdzielczości. W sumie było bez rewelacji i niespodzianek.

A szkoda — bo sytuacja dojrzała już do

zmiany. Wzornieco co prawda też nie było niespodzianek. Oferta okazała się wprawdzie nieco lepsza od pokazanej w październiku ub. roku, ale poprawa nie jest — zdaniem Irminy Aksamitowskiej, zajmującej się kwestiami projektowania obuwia zawodowo (PWSSP) — tak widoczna, jak by należało. Poprawne były wzory butów dla dzieci — dobre, zdrowe i wreszcie bardzo kolorowe, gdyby ich było jeszcze tyle, ile trzeba... O reszcie wszyscy handlowcy wypowiadali się z umiarkowanym uznaniem. I charakterystyczne: tego, co ładne, było jak zwykle mało.

A GDYBY TAK BEZ ROZDZIELNIKA?...

Dlaczego ładnych butów jest niewiele? — pytałam wszystkich napotkanych producentów. Jedni tłumaczyli to pracochłonnością, inni surowcami (mało skóry). Prawda jest jedno i drugie, ale przede wszystkim prawdą jest, że skoro można się mniej narobić i mniejszym kosztem sprzedać wyrób zarabiając na produkcji netto, to po co się wysilać? Otóż to, głupi byłby ten kto by z tego nie skorzystał. Tylko nie mogą zrozumieć — dlaczego to jest w ogóle jeszcze możliwe?

Zapasy obuwia w handlu (hurtownie i detal) wyceną się na 33 mln par. Czyli wynoszą tyle ile w najprężniejszych latach i jest to prawie połowa tego, co handel kupuje na cały rok. W tej sytuacji powinno się zacząć przebrać. Byłam świadkiem jak dyr. GRZEGORZ PODCZASKI z łódzkiego „Oteku” mówił do swoich branżystek: „Moje panie, te 365 tys. par butów w ramach limitu jaki dostaliśmy pokrywa 50 proc. naszych potrzeb, ale lepiej byłoby nie wykorzystywać tego limitu, niż mieliśmy kupić tyle co. Będę wdovolony jeśli wrócimy do Łodzi mając kupione 60 proc. butów jakie potrzebujemy”.

Takie stanowisko powinni prezentować — moim zdaniem — wszyscy handlowcy. Niestety na tak zdecydowany opór w stosunku do niakiego obuwia pozwalają sobie duże, silne przedsiębiorstwa handlowe — typu warszawskie, gdańskie, łódzkie, poznańskie. I handlowcy z tych przedsiębiorstw opowiadają się za zniesieniem rozdzielnic. Podobnie jak producenci. Natomiast słabsze przedsiębiorstwa handlowe z miasteczek i wiosek woleją obstajać przy rozdzielnicach, bo ich zdaniem bez niego nie z tych ładnych butów by nie dostali. Ten argument trudno jednak przyjąć. Biorąc ci sami handlowcy działają przeciw własnym interesom skoro za 100 par dobrych butów gotowi są wziąć jeszcze 500 złych, brzydkich, takich, które z trudem sprzedadzą.

A właśnie owocem rozdzielnic i administracyjnego podejścia do sprawy jest duża luka, która jak naga prawda objawiła się na giełdzie. Oto bowiem po kartkowym incydencie i idei obuwia całopocznego, a potem gwałtownym odejściu od tezy idei — stało się, że nikt, absolutnie nikt, w Polsce nie produkuje czółenek damskich, które są przecież klasycznym, najstarszym i rozbójnym obuwem, jak moda. Oczywiście ma być w II półroczu rozpoczęta awaryjna produkcja tego obuwia — w Siemiatyczach, w zakładzie który takich butów dotąd nie robił, ale ma

przyczynowania, nie mówiąc o umiejętnościach — więc na dobre czółenka przyjdzie poczekać. W lukę ma zamiar wstąpić zagraniczna firma „Sofix” z Radomia — która robi przyzwoite buty w ramach zamówień rządowych, i to po ludzkich cenach.

Coś się jednak zmieniło. Poraz pierwszy od dawna pojawili się na giełdzie producenci, którzy „zabrali” o kupieniu od nich butów. Byli to producenci butów męskich standardowych (m. in. „Podhale”) jakich jest już bardzo dużo na rynku, a także producenci butów luksusowych, które w Warszawie czy Łodzi zastawiają szybko sprzedane — a w Lesku, do którego trafiły mocą rozdzielnika, nikt ich nie kupuje, bo ich tam tyle, ile wynika ze wskaźnika demograficznego nie potrzeba.

Gdyby buty były takie jakich się szuka — modne, atrakcyjne, ładne — nie byłoby problemu z ilością i te 37 mln par — jakie zaofiarował klucz na II półroczu, plus to co daje spółdzielczość, to byłoby zupełnie wystarczającą ilością — twierdzą wszyscy handlowcy z dyr. MARKIEM ZABRZESKIM z ZPHW na czele.

Skonczyłoby się gadanie o butach. Żeby jednak do tego sprostania modzie i zapotrzebowaniu przez producentów doszło — trzeba nie administracyjnych rozwiązań typu rozdzielnic (a słychać, że zamówień rządowych na buty w 1986 roku już nie będzie). Mam wrażenie, że gdyby rozdzielnicza już na tej giełdzie nie było, to irwaliby ona dwa dni, a nie trzy i wszyscy łącznie z producentami wyjechałby z butami. Skoro zaś handlowcy na poprzedniej giełdzie nie umieli być solidarni w bojkotowaniu obuwniczych bubli, to tym bardziej świadczą na korzyść odejścia od rozdzielnic, które w niczym im nie pomogło, bo i tak mało dostali dobrego. Może wtedy producenci wreszcie wróciliby do zakładu z tzw. nie obłożoną produkcją, a handlowcy nie mieliby stresów, że nie wykorzystali limitów, które im przyznano. Z drugiej strony, może gdyby nie musieli tych limitów i planów robić za wszelką cenę — potrafiliby wreszcie powiedzieć — mniej a lepiej i nawet drożej!

W każdym razie warto by spróbować choćby tytułem eksperymentu, czy normalne stosunki producent — handlowiec nie wyszłyby rynkowi na lepsze. Tym bardziej,

że w Poznaniu właściwie wszyscy o tym mówili i do tego dojrżeli. Tak jak dojrzał już prawie do tego, by zrozumieć, że ceny regulowane powodują nieopłacalność produkcji dla dzieci, co powoduje, że jest jej ciągle za mało. Co prawda rozmowy na ten temat dopiero się zaczynają, a sceptycy mawiają, że jedna jaskółka wiosny nie czyni. Warto więc, by tych jaskółek — posuniętych (nawet eksperymentalnych) było więcej.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

50 LAT TEMU

Podczas konferencji prasowej premier Siawek przedstawił projekt nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Sejm składać się będzie z 200 posłów, kraj podzielony zostanie na 100 okręgów wyborczych. Łódź wybierze ma 6 posłów do Sejmu.

W Warszawie przebywał minister spraw zagranicznych Francji, Laval. Podczas rozmów z ministrem Beckiem usunęto zostały wszystkie nieporozumienia dotyczące sojuszu polsko-francuskiego. Ze względu na zły stan zdrowia, marszałek Piłsudski nie przyjął francuskiego gościa.

Święto robotnicze minęło w Polsce spokojnie — stwierdziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W kilku punktach stolicy zorganizowano pochody komunistyczne, które natychmiast rozpraszala policja. Również w Łodzi 1 Maja minęło spokojnie.

Sąd Grodzki w Łodzi skazał na bezterminowe zamknięcie w zakładzie dla nieoprawnych przestępców w Koronowie Włodzimierza Kopydłowskiego, największego polskiego oszusta, który wstawił się sprzedawaniem naiwnym m.in. Puczy Białogwieskiej, Kolumny Zygmunta, torów kolejowych i wagonów tramwajowych.

25 LAT TEMU

W przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR premier Chruszczow poinformował, że 1 maja o godz. 5.36 czasu moskiewskiego w stronę powietrzną ZSRR wznosił samolot amerykański, który został zestrzelony. Rzecznik Departamentu Obrony USA stwierdził, że był to samolot prowadzący badania naukowe.

Komitet Międzynarodowych Nagród Leninowskich przyznał nagrody za 1959 rok. Otrzymał je: dr Sukarno (Indonezja), Cyrus Eaton (USA), Laurent Casanova (Francja), Aleksander Korniejczuk (ZSRR), Aziz Szarif (Irak).

„Dziennik Łódzki” apeluje do Ministerstwa Komunikacji o zrewidowanie decyzji skasowania w Łodzi portu lotniczego. Decyzja została spowodowana znikomą liczbą pasażerów, a „DL” twierdzi, że winę za to ponosi niefortunny ułożony rozkład lotów.

Ze sportu: rozpoczął się XIII Węski Pokoju. Polacy mają nie najlepiej. Największym pechowcem okazał się debiutant Andrzej Piechaczek, który uczestniczył w groźnej krasce na I etapie, doznając poważnych obrażeń.

dr K. ROSZKOWSKA

Opr.: (Jsb)

„Der Spiegel” o najbardziej poszukiwanym zbrodniarzu wojennym Josefie Mengele — wywiad USA pomógł mu w ucieczce

Tygodnik hamburski „Der Spiegel” w obszernym artykule wraca do prowadzonego na całym świecie poszukiwa za jednym z największych zbrodniarzy wojennych, byłym lekarzem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, zwanym „aniołem śmierci”, Josefem Mengelem.

W udokumentowanym artykule „Der Spiegel” pisze, że władze amerykańskie i izraelskie mogły ująć tego zbrodniarza wojennego już w latach sześćdziesiątych. Obecnie za jego głowę wyznaczono najwyższą nagrodę wszystkich czasów: 7 mln marek. Pościg koncentruje się głównie na Paragwaju, gdzie przez lata całe Mengele żył pod swoim właściwym nazwiskiem.

Nadciśnienie — lekcja z prehistorii

Doktor Robert Luis Tobian z Uniwersytetu Minnesota w USA uważa, że czasami warto zrobić krok wstecz, aby nasza nauka zrobiła krok naprzód. Uczony ten zajmując się problemem nadciśnienia i jego profilaktyki. Badając sposób odżywiania się naszych przodków doszedł do wniosku, że stanowił on najlepszą profilaktykę przeciw nadciśnieniu, udarom mózgu, chorobom nerek. Byli oni bowiem wegetarianami, a ich pożywienie bogate w potas. Prehistoryczna dieta składała się przede wszystkim z jarzyn i owoców, zwłaszcza bananów, ziemniaków, owoców cytrusowych i melonów. Była więc pierwszą gwarancją i skutecznym środkiem przeciw chorobom nadciśnienia.

„Spiegel” wyjaśnia, że w latach sześćdziesiątych wywiad izraelski znalazł dokładnie miejsce pobytu Mengelego — najpierw w Buenos Aires, gdzie prowadził praktykę lekarską pod swoim własnym nazwiskiem, a następnie w stolicy Paragwaju, Asuncion. Jednakże po protestach, jakie wywołało uprowadzenie Adolfa Elchmana z Buenos Aires i przewiezienie go do Jerozolimy, premier Izraela Dawid Ben-Gurion polecił odwołać agentów, którzy deptali Mengelemu po piętach.

„Der Spiegel” przytacza dokumenty, które ukazują, w jaki sposób Mengele przedostał się do Ameryki Łacińskiej. Archiwum sporządzone przez nowojorskiego adwokata Geralda Posnera zawiera wskazówki, że w ucieczce nastiłow pomogli też urzędnicy wywiadu amerykańskiego. Amerykanie mieli zresztą wielokrotnie okazję oddania Josefa Mengelę w ręce sprawiedliwości, gdyby tylko chcieli. Po raz pierwszy w 1947 r., kiedy dwaj żołnierze amerykańscy aresztowali go w Wiedniu. Przedstawiciele „Counter Intelligence Corps” (CIC) wypuścili go na wolność, ponieważ był potrzebny Brytyjczykom jako agent. W Asuncion Mengele mieszkał na początku lat sześćdziesiątych pod swym prawdziwym nazwiskiem w domu swego przyjaciela Wernera Junga, niedaleko ambasady amerykańskiej. Jeszcze w 1978 r. ówczesny ambasador USA w Paragwaju Robert White informował amerykański Departament Stanu, że poszukiwanego widziano wielokrotnie w jednej z restauracji w Asuncion.

Prokuratura frankfurcka jest przekonana, że Mengele jeszcze dzisiaj korzysta z pomocy finansowej swej rodziny, która w Guenzburgu ma przedsiębiorstwo maszyn rolniczych zatrudniające 1200 pracowników. Obecni właściciele firmy, obaj bratankowie Josefa Mengelęgo przeczą temu. Guenzburg

— jak pisze „Der Spiegel” — nie został jednak wykryty w tyła Mengele. Kiedy zmarł jego ojciec, na grobie znalazł się wieniec bez nazwiska, jedynie z nadrukiem „zdrowienia z daleka”.

NIE DAJMY SIĘ STAROŚCI!

Po menopauzie czyli po ustaniu miesiączkowania mogą u kobiety występować tzw. objawy „wypadowe” (spowodowane „wypadnięciem” funkcji jajników). Wśród nich najczęściej występują „uderzenia krwi do głowy” w postaci nagłych napadów zaczerwienienia, gorąca i potów. Polega to na nagłym rozszerzeniu naczyń tętniczych górnej części ciała, zwłaszcza twarzy, przy czym więcej krwi nabiega do głowy, co kobieta odczuwa jako przykrą falę gorąca. Może powstać przy tym szum w uszach, migotanie przed oczyma, a nawet uczucie zbliżającego się omdlenia. Te napady czyli tzw. wawy, trwają od kilku sekund do kilku minut, często dotykają się poty. Napady mogą występować rzadko np. parę razy na dobę i w słabym nasileniu, a mogą też być intensywne i częste np. kilkanaście czy kilkadziesiąt razy na dobę — również to nocy.

Mogą dokuczać również od kilku miesięcy do kilku lat — w rzadkich przypadkach nawet do sześćdziesiątki i dłużej. Usłają w miarę uspokojania się układu nerwowego wegetatywnego wraz z osiągnięciem nowej pokładowej równowagi hormonalnej.

Na ile przejściowych kurców lub rozszerzenia tętnic, mogą też pojawić się w tym okresie bóle głowy, drętwienia i mrowienia rąk i nóg, chwilowe znieczulenie i zblednięcie palców rąk (tzw. umiowanie palców), a nawet błąd w okolicy serca z silną bolesnością skóry w tej okolicy. Bóle te nie zwiększają się przy wysiłku fizycznym i ta cecha odróżnia je od prawdziwej, ciężkiej choroby serca jaką jest dusznica bolesna

(angina pectoris), przy której wysiłek wzmagają ból.

Nadciśnienie tętnicze, które może zjawić się po menopauzie, też w znacznej mierze zależy od kurców tętnic — toteż jego nasilenie w ciągu dnia może być zmienne.

Na ile zaburzeń w układzie nerwowym wegetatywnym mogą pojawić się różne objawy „czynnościowe” (tj. bez istotnej organicznej choroby), np. w ustach, wzdęcia, nudności itp.). Na takie czynnościowe załogowe dolegliwości diety nie pomaga, natomiast skuteczne są środki działające na układ nerwowy wegetatywny (jak np. Bellacorn).

Pomenopausalne zaburzenia naczynioruchowe (zwłaszcza napady gorąca) mogą być czasem atakującymi i dokuczliwymi. Stosowane co kilka tygodni zastrzyki hormonalne tłumia nadmierne pobudzenie przysadki mózgowej i usuwają na jąki czas te objawy. Taką hormonalną kurację trzeba jednak stosować bardzo ostrożnie, tylko przejściowo, nie przez dłuższy czas, gdyż przy klimatycznym rozchwianiu przemiany materii z hormonów tych mogą niekiedy powstawać związki rakotwórcze.

Na zaburzenia naczynioruchowe korzystnie wpływają roślinne leki uspokajające (Neospasmina, Nervosol), łagodna, małosolna, mleczno-jarska dieta i ogólnie prawidłowy tryb życia z unikaniem psychicznych stresów (różnorodne zadrażnienia, zmartwienia, konflikty, denaturująca filmy itp.).

Nadciśnienie tętnicze, które może zjawić się po menopauzie, też w znacznej mierze zależy od kurców tętnic — toteż jego nasilenie w ciągu dnia może być zmienne.

Na ile zaburzeń w układzie nerwowym wegetatywnym mogą pojawić się różne objawy „czynnościowe” (tj. bez istotnej organicznej choroby), np. w ustach, wzdęcia, nudności itp.). Na takie czynnościowe załogowe dolegliwości diety nie pomaga, natomiast skuteczne są środki działające na układ nerwowy wegetatywny (jak np. Bellacorn).

Pomenopausalne zaburzenia naczynioruchowe (zwłaszcza napady gorąca) mogą być czasem atakującymi i dokuczliwymi. Stosowane co kilka tygodni zastrzyki hormonalne tłumia nadmierne pobudzenie przysadki mózgowej i usuwają na jąki czas te objawy. Taką hormonalną kurację trzeba jednak stosować bardzo ostrożnie, tylko przejściowo, nie przez dłuższy czas, gdyż przy klimatycznym rozchwianiu przemiany materii z hormonów tych mogą niekiedy powstawać związki rakotwórcze.

Na zaburzenia naczynioruchowe korzystnie wpływają roślinne leki uspokajające (Neospasmina, Nervosol), łagodna, małosolna, mleczno-jarska dieta i ogólnie prawidłowy tryb życia z unikaniem psychicznych stresów (różnorodne zadrażnienia, zmartwienia, konflikty, denaturująca filmy itp.).

**PRZEDSIĘBIORSTWO MODERNIZACJI
PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO
„TECHMA — ŁÓDŹ”**

ZATRUDNI

- specjalistę ds. dokumentacji technicznej,
- mistrza ds. sprzętu,
- branzystę ds. części zamiennych transportu i sprzętu,
- narzędziowca do wypożyczalni narzędzi.

Poszukujemy wyłącznie pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych i dużym stażu pracy w budownictwie. Atrakcyjne warunki wynagrodzenia do omówienia w dziale kadr — Łódź, ul. Dąbrowskiego 251, tel. 43-15-93 wew. 234. 1424-k

DOMEK z ogródkiem — sprzedam. Pokładowa 56 A. 12370-g



SZTUCZKI tajlandzkie sprzedam. Tel. 32-03-79. 14390 g
KUPIĘ madere, boucle pęczkowane. 86-03-27 (wieczorem). 31988 g

„HERBY Rycerstwa Polskiego” Paprockiego — sprzedam. Maszyny szwalnicze (krawieckie) — kupię. Tel. 43-36-75. 14271 g

LYCRE — sprzedam. Overlock przemysłowy „Textina — 515”. „Rimoldi” Yuki — kupię. Tel. grzezan. 48-04-84. 31576 g

„VIDEO” zamiennie na samochód lub sprzedam. Tel. 57-24-84 (10-16). 12713 g

SPRZEDAM cegłę szczeniówkę, samochód „Pasat” (1976). Gosińska 2, po 19. 12340 g

LODÓWKĘ „Polar 160”, dywan chiński 274x366 — sprzedam. Tel. 52-25-70. 14977 g

PRAKTYKA MTL 5, teleobiektyw 200 mm, obiektyw szerokokątny 29 mm — sprzedam. Tel. 84-07-87. 31834 g

GERBERY — sadzonki najlepszych odmian holenderskich produkowane metodą laboratoryjną in-Vitro poleca: mgr Stefan Dylewski i mgr inż. Adam Januszewski. 97-320 Wolbórz, Modrzewskiego 35, tel. Piotrków Tryb. 14-747 lub 14-195. 12383 g

SPRZEDAM rymparkę i lamowacz firmy „Claness”. Tel. 86-63-08, po 18. 12385 g

LANCUSZEK, obrączki, pierścionek sprzedam. Tel. 16-32-22. 12956 g

WYPOSAŻENIE zakładu telewizyjnego — tanio sprzedam. 36-42-14. 31293 g

KRZEŚLA, kanapkę (Gata 30-te), stół Bidelmayer inne, kasę pancerną — sprzedam. 36-42-14. 31292 g

SPRZEDAM preparowane bulwy frezji firmy „Wilfinhoffa” i „Peninga” — kwitnienie jesienne oraz sadzonki gerbery — atrakcyjne odmiany. Tadeusz Brópcowski, 95-006 Brójce 45, tel. 13-43-24 (Łódź). 29817 g

SPRZEDAM sprzęt wedkarski, fotograficzny, adapter starej daty, maszynę Singer przedwojenną — ręczna, książki, szkła różne, kilim przedwojenny, nakrycia stołowe srebrne. Oferty 12726 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 31752 g

PIANINO „Calisia” nowe, model eksportowy — sprzedam. Oferty „12637” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 31759 g

FORTEPIAN „Stetweg” — sprzedam. Tel. 43-66-37. 31769 g

OKAZYJNIE sprzedam pianino i rower męski. Tel. 36-42-79. 31756 g

VIDEO, kasety — tanio sprzedam. 51-55-62. 12951 g

SPRZEDAM większą ilość sadzonek goździków, czernone „Seamina” i „William Slim”, róże — „Lena” i „Linda”, oraz sadzonki Anthurium Scherzerianum, Ksawerów, ul. Żytnia 2. 14410 g

ZAMIENIE lokal duży, sklepowy śródmieście (sila, gaz) na mniejszy w Śródmieściu. Sprzedam Piata 125p (1976). Tel. 32-93-33. 12985 g

SKLEP zamiennie na mieszkanie lub inne propozycje. Tel. 51-46-52. 14410 g

ZAMIENIE lokal sklepowy (30 m) — Bałuty na mniejszy w dobrym punkcie. 55-38-09. 33221 g

ZAMIENIE własnościowe M-3 na 2x M-3 spółdzielcze, inne propozycje 55-38-09. 33222 g

POSZUKUJE lokalu na sklep 55-12-37. 31862 g

LUBIN k. Legnicy — bloki M-3 (50,4 m) z telefonem zamiennie na podobne lub większe — Łódź lub okolice. Tel. 32-12-33 do 15. 31854 g

SILNIK do łodzi 13 KM — sprzedam. Tel. 51-83-58. 13152 g

RADIO Merkur Al-Fi kolumny 30 W, gramofon G 601 — sprzedam. Tel. 51-89-58. 13151 g

PRALKOWIROWKĘ używaną sprzedam. Kusińskiego 84/6 blok 363. 31732 g

SZRYKOP do produkcji rajstop — sprzedam. 33-05-76. 31890 g

VIDEO „Saba” VHS, kurtkę z lisów sprzedam. Tel. 36-88-32. 12964 g/E

MASZYNE dziewiarską 5/100 płaską, odkurzacze, żelazko sprzedam. Tel. 84-45-00. 13126 g

ŁÓDŹ „Cameo” — wózek, silnik „Wicher” 30 KM Elektron. aparat do nurkowania „Mors” z 2 butlami, windsurfing — sprzedam. Tel. 84-89-62. 13047 g

LODÓWKĘ „Silesia 220” — sprzedam. Lecznicza 15 m. 25, po 17. 31857-g

PUSTARI „Alfa” tanio sprzedam. Te. 13-02-81. Piotrków Tryb.

DYWAN, suknię ślubną — sprzedam. 52-34-86 (dzwonić w niedzielę do południa). 13035 g

DOGI szczeniata sprzedam. Astronautów 7/21. 12982 g

DOGA czarnego — suka 8-miesięczna — sprzedam. Lokatorska 11A m. 76. 31742 g

PUDELKI — miniaturki czarne sprzedam. Próchnika 39 m. 16. 12759 g

MEBLE (kuchenne, kanapy rogowe), pralki, lodówki, telewizory sprzedasz — kupisz. Jarczaka 6, Pawlak, 33-31-83 wieczorem 12092-g

„PIATA 127” (1980) — sprzedam. Tel. 48-95-28. 12713 g

„OPLA Olympic” (1934) — sprzedam. Tuszyń, 1 Maja 37. Oglądać w soboty. 13093 g

„SYRENE 105 L” (1979) sprzedam. Lutomska 105a m. 79, po 15. 32004 g

SPRZEDAM „Wołgę M-21”, bardzo dużo części zapasowych, błotniki. Kopernika 63 m. 3. 12930 g

MOTOCYKL Junak, złoty pierścionek sprzedam. 52-75-54. 14641 g

JAWA — motorower — sprzedam. Tel. 51-12-65. 31900 g

KAROSERIE „Zaporożca” w całości lub na części — sprzedam. Kosynierów Gdynskich 5, po 16. 13095 g

OPONY „125p” sprzedam. Tatrzańska 65/141. 12948 g

SPRZEDAM karoserię po wypadku — Polonez i nowe blachy, 2 wtryskarki i zgrzewarkę do folii. Tel. 33-10-07. 12671 g

PRZYCZEPE bagażowa — sprzedam. Tel. 33-36-53. 12878 g

KOMPLETNE nadwozie „Trabant Combi” — sprzedam. Smutna 24. 12601 g

SILNIK „126p” używany — sprzedam. 86-23-86, po 16. 12923 g

POSZUKUJE garażu w rejonie ulic Dąbrowskiego, Kilińskiego, Przybyszewskiego. Oferty 31889 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 12729 g

M-4 zamiennie na domek — sprzedam. 57-13-04. 12710-g

POSZUKUJE M-2, M-3. Korzystne warunki. Tel. 52-87-82. 15051 g

BLOKI własnościowe, 3-pokojowe (57 m) zamiennie na dogodnych warunkach na większe, 4-pokojowe z wygodami. Tel. 84-43-29. 31575 g

M-3 spółdzielcze 44 m Łódź — zamiennie na Łask. Oferty „12710”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 13042 g

PRZYJME pracę w sektorze prywatnym najchętniej w restauracji. Oferty 31847 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 12729 g

PRZYJME pracę w sektorze prywatnym, posiadając prawo jazdy kat. BC. Oferty „31846”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 13414 g

MEZCZYZNA posiadający samochód podejmie pracę na pół etatu w sektorze prywatnym. Chaiupnictwo nie wykluczone. Oferty „13009”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14410 g

ZAMIENIE lokal duży, sklepowy śródmieście (sila, gaz) na mniejszy w Śródmieściu. Sprzedam Piata 125p (1976). Tel. 32-93-33. 12985 g

SKLEP zamiennie na mieszkanie lub inne propozycje. Tel. 51-46-52. 14410 g

ZAMIENIE lokal sklepowy (30 m) — Bałuty na mniejszy w dobrym punkcie. 55-38-09. 33221 g

ZAMIENIE własnościowe M-3 na 2x M-3 spółdzielcze, inne propozycje 55-38-09. 33222 g

POSZUKUJE lokalu na sklep 55-12-37. 31862 g

LUBIN k. Legnicy — bloki M-3 (50,4 m) z telefonem zamiennie na podobne lub większe — Łódź lub okolice. Tel. 32-12-33 do 15. 31854 g

M-3 własnościowe w Walbrzychu sprzedam. Oferty Łódź 1, skr. poczt. 261. 13051 g

POSZUKUJE pomieszczenia (Śródmieście) 50-100 m na cicha działalność produkcyjną. Tel. grzeziocielowy 52-08-32 wieczorem. 31964 g

OSOBA samotna wynajmie samodzielnie M-2, M-3 chętnie z telefonem na rok, dwa. Możliwość opłaty z góry. Tel. 32-95-19. 33286 g

MŁODE małżeństwo wynajmie mieszkanie, najchętniej z telefonem. Tel. grzezan. 48-93-31. 33285 g

POSZUKUJE lokalu 60-80 m kw. na pracownię krawiecką w dzielnicy Łódź-Górna. Tel. 48-07-35. 12545 g

ZAMIENIE 2x dwupokojowe spółdzielcze na jedno czteropokojowe. 33-28-86. 14585 g

**Tonik żeńszeniowy
Kapsułki żeńszenia**

Nowość



Preparat uzyskany na bazie ekstraktu z korzenia żeńszenia

- wzmacnia odporność organizmu
- wzmacnia sprawność umysłową i fizyczną
- pobudza vitalność u mężczyzn i kobiet

Dr. Schieffer

原料为人参

Pewex
Dostępny w sklepach „Pewexu”

WYKONANIE

DOM murowany, powierzchnia użytkowa 110 m (mieszkania wolne nadające się na rzemiosło) ogród — sprzedam. Tel. 86-44-31, 51-50-25. 31129 g

BRZEZINY — dom piętrowy, murowany plac 1100 m sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie z wygodami w Brzezinach lub Łodzi. Tel. 57-64-46, 16-48-59. 31184 g

SPRZEDAM dom piętrowy z ogrodem w Sieradzu. Wiadomość, tel. 45-83. 31477 g

SPRZEDAM dom w trakcie budowy w Zgierzu oraz materiały (woda, sila, gaz) na miejscu. Wiadomość: Dąbrowska Wielka 8, tel. 12-17-13. 31453 g

BUDYNEK wolno stojący, rzemieślniczy, woda, kanalizacja, sila, c.o., z bogatym wyposażeniem branży tworzący sztucznych razem lub osobno sprzedam. Oferty 31540 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 30983 g

GOSPODARSTWO 8 ha, zamiennie na domek w mieście. Wiaderek, Wilczyca, Sieradzkie. 12495 g

RADOMSKO — sprzedam pół bliźniaka. Radomsko skrytka pocztowa 31. 12467 g

SPRZEDAM domek campingowy. Tel. 36-33-24. 31483 g

SPRZEDAM okazjnie pół bliźniaka, stan surowy. Żyrardów. Wiadomość Warszawa 62-67-35. 1457 k

WILLE, w woj. ostrołęckim — zamiennie na M-3 z telefonem w Łodzi lub — sprzedam. Inne propozycje. Oferty 12144 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14068 g

POŁ bliźniaka — sprzedam Pabianice. Osiedłowa 20. Wiadomość od poniedziałku. 31763 g

PILNIE sprzedam pół domku z ogrodem. Łągowicka 171 Cholewiński 31247 g

DOMEK z ogródkiem — sprzedam. Pokładowa 56A. 12375 g

POŁ bliźniaka częściowo wykonany (Uzdrowiskowa) sprzedam. Tel. 84-74-35. 28608 g

SOKOLNIKI — notarialnie sprzedam w całości lub osobno dwie graniczące działki budowlano-rekreacyjne po 1600 m. Janina Karolczak. Łódź, Golebia 2 m. 36. (15-20). 31506 g

NOWE Złotno — plac budowlany — sprzedam. Tel. 52-35-13. 29546 g

SPRZEDAM ogródnictwo w Łodzi. Oferty 30270 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 31573 g

SPRZEDAM działkę 5400, działalność rolnicza, Konstancynów, Żytnia 17. 31506 g

SOKOLNIKI 2 działki po 1100 m sprzedam. Tel. 36-24-46. 1240 g

PILNIE sprzedam 2 ha ziemi Rzgów koło Łodzi, Pabianicka 30. 30983 g

KUPIĘ działkę budowlaną na terenie Łodzi najchętniej Zdrówie. Oferty 31141 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 12581 g

KUPIĘ działkę budowlaną z rozpoczętą budową chętnie w zabudowie szeregowej. 43-53-23. 12633 g

KUPIĘ plac pod piwnice lub gotową piwnicę na 4 lub 2 osoby na cmentarzu Doły od Telefonicznej. Tel. 73-61-71 po 19. 12146 g

DOMEK jednorodzinny, wygodny, ogródek — zamiennie na M-3 własnościowe najchętniej Władz. Wschód, Widzew, Rokicińska 48. 14068 g

DOM sprzedam. Tel. 16-42-73. 31763 g

DOM, ogródek — sprzedam, Gliwino, Mickiewicza 43. Wiadomość: sobota — niedziela. 14225 g

DOM w budowie (pod dachem) Zgierz — Chelmy sprzedam. 52-97-05. 31788 g

DOM 2-rodzinny — Bydgoszcz sprzedam w rozliczeniu M-5 Łódź, Warszawa. Tel. Bydgoszcz 27-14-13 (16-20). 13054 g

DOM komfortowy wielomieszkalniowy w Śródmieściu Łodzi lub jego części — sprzedam. Oferty 13219 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 31788 g

DOM z działką — sprzedam. Złotno 25. 13163 g

DOM jednorodzinny — sprzedam. Aleksandrów, Południowa 22. 29546 g

OGRÓD 700 m z domkiem drewnianym na Władziewie — sprzedam. 55-55-16. 31573 g

SPRZEDAM działkę 750 m z rozpoczętą budową domu w Andrzejewie. Tel. 13-11-62. 31962 g

SPRZEDAM notarialnie działkę k. Łodzi, 2400 m, ogrodzoną i zadzwonią. Koprowa 12. 13105 g

TANIO sprzedam działkę budowlaną, Rosanów 13. 13129 g

ZDECYDOWANIE kupię działkę letniskową. Tel. 36-51-01. 14265 g

DZIAŁKĘ budowlaną 560 m. Folwarczna 23 — sprzedam. Tel. 51-58-96. 12633 g

DZIAŁKĘ budowlaną 1250 m, uzbrowioną, woda, gaz, oraz butle 11 kg — sprzedam. Wiadomość, Snopowa 39. 31772 g

DZIAŁKĘ budowlaną 400 m pod budowę 1/2 bliźniaka — sprzedam. Oferty 12598 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 31772 g

SPRZEDAM działkę leśną 8.000 m w okolicy Głowna. Wiadomość: tel. 36-48-96. 30733 g

**KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INŻYNIERYJNO-BUDOWLANYCH
w ŁASKU**

a od 1 lipca 1985 roku
**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA
OGÓLNEGO
w ŁASKU, ul. POŁUDNIOWA 3**
ZATRUDNI OD ŻARAZ:

- monterów instalacji zewnętrznej wod.-kan.,
- montażyistów spawaczy,
- operatorów sprzętu ciężkiego i lekkiego,
- betoniarzy-zbrojarzy,
- stolarzy — cieśli,
- dekarzy-błacharzy,
- malarzy-szpachlarzy,
- murarzy,
- lastrykarzy, parkieciarzy,
- techników budowlanych ze znajomością kalkulacji i normowania,
- majstra robót budowlanych.

Przedsiębiorstwo zapewni po 1 — 2-letniej nienaganną pracę mieszkania spółdzielcze lub patronackie. Wynagrodzenie wg stawek w budownictwie, plus premia, 13 i 14 pensja, dodatki stażowe, nagrody jubileuszowe, dodatki za dojazdy Budowy na terenie Łasku. Nie dotyczy kandydatów z woj. m. łódzkiego. 1494-k

WYKONANIE PRAC

MATEMATYKA — uczniom, studentom. Stein, 84-41-55. 12752 g

MURARZA zatrudnić, 86-17-36. 13660 g

ZATRUDNIĘ doświadczonego tokarza w zakładzie mechanicznym w Pawlikowicach (25 km od Łodzi) lub 6 km od Rabcianic. Tel. 32-65-97, rano lub wieczorem. 12729 g

POTRZEBNA pomoc do starszej osoby na 3-4 godziny dziennie zamieszkałej w okolicy Turzowskiej. Oferty 12887 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 12887 g

CHALUPNICTWO przyjmie, 55-48-66. 13042 g

PRZYJME pracę w sektorze prywatnym najchętniej w restauracji. Oferty 31847 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 12729 g

PRZYJME pracę w sektorze prywatnym, posiadając prawo jazdy kat. BC. Oferty „31846”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 13414 g

MEZCZYZNA posiadający samochód podejmie pracę na pół etatu w sektorze prywatnym. Chaiupnictwo nie wykluczone. Oferty „13009”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14410 g

ZAMIENIE lokal duży, sklepowy śródmieście (sila, gaz) na mniejszy w Śródmieściu. Sprzedam Piata 125p (1976). Tel. 32-93-33. 12985 g

SKLEP zamiennie na mieszkanie lub inne propozycje. Tel. 51-46-52. 14410 g

ZAMIENIE lokal sklepowy (30 m) — Bałuty na mniejszy w dobrym punkcie. 55-38-09. 33221 g

ZAMIENIE własnościowe M-3 na 2x M-3 spółdzielcze, inne propozycje 55-38-09. 33222 g

POSZUKUJE lokalu na sklep 55-12-37. 31862 g

LUBIN k. Legnicy — bloki M-3 (50,4 m) z telefonem zamiennie na podobne lub większe — Łódź lub okolice. Tel. 32-12-33 do 15. 31854 g

M-3 własnościowe w Walbrzychu sprzedam. Oferty Łódź 1, skr. poczt. 261. 13051 g

POSZUKUJE pomieszczenia (Śródmieście) 50-100 m na cicha działalność produkcyjną. Tel. grzeziocielowy 52-08-32 wieczorem. 31964 g

OSOBA samotna wynajmie samodzielnie M-2, M-3 chętnie z telefonem na rok, dwa. Możliwość opłaty z góry. Tel. 32-95-19. 33286 g

MŁODE małżeństwo wynajmie mieszkanie, najchętniej z telefonem. Tel. grzezan. 48-93-31. 33285 g

POSZUKUJE lokalu 60-80 m kw. na pracownię krawiecką w dzielnicy Łódź-Górna. Tel. 48-07-35. 12545 g

ZAMIENIE 2x dwupokojowe spółdzielcze na jedno czteropokojowe. 33-28-86. 14585 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie 43-48-27 Grzywań. 11011 g

ZALUŻE przeciwcienne.

WAZNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Straz Pożarna 998
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS 32-63-86
Dw. Centralny 57-24-33
Dw. Północny 57-24-33
Pogotowie ciepłownicze 32-51-11
Pogotowie energetyczne 33-34-28
Łódź-Południe 33-34-31
Łódź-Północ 33-34-31
Pogotowie gazowe 33-85-43, 892
Pogotowie dźwiękowe 73-35-58 73-40-85
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 33-50-46 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą - 57-40-33 w godz. 13-22.

TEATRY

WIELKI - godz. 19 Koncert dyplomowy uczniów Państwowej Szkoły Baletowej
5.5. godz. 19 „Coppelia”
NOWY - godz. 19.15 „Pomocnik”
5.5. j.w.
MAŁA SALA - nieczynny
5.5. godz. 19.30 „Notatki z podemia”
JARACMA - godz. 19 Adrianna Lecouvreur
5.5. j.w.
MAŁA SCENA - godz. 19 „Kreacja”
5.5. j.w.
1.11 - godz. 19.15 „Hustawka”
5.5. j.w.
POWSZECHNY - godz. 19.15 - „Szeptanki domowe”
5.5. j.w.
MUZYCZNY - godz. 19 „Kraina uśmiechu”
5.5. godz. 19 „Kuszynek z Honolulu”
ARLEKIN - godz. 19, 17.30 - „Szwercy Dratewka”
5.5. godz. 12, 18 j.w.
FILHARMONIA (Narutowicza 90)
godz. 18 - Koncert symfoniczny Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent: Piotr Wójcikiewicz. Soliści: Tadeusz Chmielowski - fortepian. W programie: K. M. Weber - Uwertura do op. Eurymacha W. Maliszewski - Fantazja kujawska na fortep. i ork. L. v. Beethoven - I Symfonia C-dur. 5.5. nieczynna
CYRK ARENA - godz. 18, 19
5.5. godz. 14, 18
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 15) godz. 8-18
5.5. nieczynna
ODDZIAŁ RADGOSZCZ (Zgier. sk. 147) godz. 10-13
5.5. nieczynna
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl Wolności 14) godz. 9-15
5.5. godz. 10-13
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL

(park Sienkiewicza) godz. 10-14
5.5. j.w.
HISTORII MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 10) godz. 10-14
5.5. j.w.
WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-14
5.5. godz. 10-15
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-13
5.5. godz. 10-14
MIASTA PABIANIA (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10-14
5.5. godz. 10-13

WYSTAWY

GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 10-14. Współczesna grafika węgierska. 5.5. - j.w.
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 2) godz. 11-16 rysunek G. Bota 5.5. j.w.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-16 - malarstwo A. Syki 5.5. j.w.
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) godz. 11-16 plakat K. Wydo 5.5. j.w.
SALON FOTOGRAFII (Piotrkowska 130) godz. 10-18 „Młodzież lat 20-tych” 5.5. j.w.
ZOO czynna w godz. 8-18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)
OGRODY BOTANICZNY - czynny od godz. 8 do zmroku
LUNAPARK czynny od godz. 18 do 30 (poniedziałki nieczynny)
KINA
BAZTEK - „Christine” USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17. Film przedpremierowy - „Być albo nie być” USA od lat 18 godz. 19.30
5.5. - j.w.
IWANOWO - „Christine” USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17. 5.5. Bajki - „Rekole i wrona” godz. 19.30; dalej jak wyżej
PRZEDWIOSNIE - „Tajemniczy Budda” chiński od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
5.5. j.w.
WŁOCIARZ - „ALABAMA” - pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
5.5. j.w.
WOLNOŚĆ - Przegląd filmów grozy - „Włoczyca” pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17. Film przedpremierowy - „Być albo nie być” USA od lat 15 godz. 19.30
5.5. j.w.
WISLA - „W starym dworcu” - czyli niepodległość trójkatów”



pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
5.5. - j.w.
SACHETA - „Klasztor Szeoń” Hongkong-Chiny od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
5.5. - j.w.
STUDIO - Bajki - „Przez dziurę w ścianie” godz. 15; „Przybył jeździec” USA od lat 18 godz. 17, 19.15
5.5. j.w.
STYLOWY - W formule science-fiction - „Powrót Jedi” USA od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30
5.5. - j.w.
MAŁE STUDYJNE - „Zwykły człowiek” USA od lat 18 godz. 19
5.5. - j.w.
DEM - „Złota, srebro, nagan” radz. od lat 18 godz. 17, 19
5.5. j.w.
OKA - „Teheran 40” radz. od lat 18 godz. 8.30, 11.30, 15, 18
5.5. j.w.
GDYNIA - Kino non stop od godz. 10-22 „Star-90” USA od lat 18
5.5. - j.w.
MŁODA GWARDIA - „Czy leci z nami pilot?” - USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
5.5. - Bajki - „Rekole remontuje” godz. 10, 11; „Czy leci z nami pilot?” - USA od lat 12 godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA - Bajki - „Podwodna wyścigowca” (2 bajki z Bolkiem i Lolkim) godz. 15.15; „Przygody Calneckiego” j.p. b.o. godz. 16.15; „Pierwsza zamąbójstwo” radz. od lat 15 godz. 18
5.5. Bajki - „Podwodna wyścigowca” godz. 11; „Przygody Calneckiego” j.p. b.o. godz. 16.15; „Poszukiwacz zaginionej arkii” USA od lat 12 godz. 18
1 MAJA - Bajki - „Myszka na wyścigach” (2 bajki z Marią i Mirabelą) rum. b.o. godz. 14.15; „Dolina szczęścia” pol. od lat 15 godz. 18
5.5. - j.w.

POKOJ - „Porwany przez Indian” NRD od lat 13 godz. 15.30, 17.30; „Fakt” radz. od lat 13 godz. 19.30
5.5. Bajki - „Ballada o kapryśnym królewiczu” godz. 14.30; dalej jak wyżej
ROMA - „E.T.” USA b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17; „Życie jest piękne” radz. od lat 13 godz. 19.30
5.5. Bajki - „Ballada o królu Dasaku Wasayim” godz. 10, 11; „E.T.” USA b.o. godz. 12.15, 14.30, 17; „Życie jest piękne” - radz. od lat 13 godz. 19.30
5.5. Bajki - „Calnecko” - godz. 15; dalej jak wyżej
STOKI - Na życzenia widzów - „W pustyni i w puszczy” ca. I pol. b.o. godz. 18; „Butch Cassidy i Sundance Kid” USA od lat 18 godz. 18
5.5. Bajki - „Calnecko” - godz. 15; dalej jak wyżej
SWIT - „Spokojnie to tylko awaria” USA od lat 15 godz. 18, 17, 19
5.5. Bajki - „Duchy puszcz” godz. 14; dalej jak wyżej
TATRY - „Colargol na Dzikim Zachodzie” pol. b.o. godz. 19; „Saint Jack” USA od lat 18 godz. 17.30; „Stworzył nas jam” radz. od lat 12 godz. 19.30
5.5. Bajki - „Pampalini i mrowkojad” godz. 15; dalej jak wyżej
ENERGETEK - „Jak świat waci postów” casz. od lat 18 godz. 16; „Inna spojrzem” weg. od lat 18 godz. 18
5.5. Bajki - „Toncio Pankiel” (2 bajki z Bolkiem i Lolkim) godz. 18; dalej jak wyżej
HALKA - „Vabank” pol. od lat 18 godz. 15, 17.15
5.5. Bajki - „Pampalini i tąp” radz. od lat 14; dalej jak wyżej
REKORD - Bajki - „Pierwsza wyprawa” godz. 15.15; „Aksdemia Pana Kleksa” cz. I pol. b.o. godz. 16.15; „Zwiadowca” - radz. godz. 18 b.o.
5.5. - j.w.
SOJUSZ - nieczynna
5.5. - Bajki - „Zaginął pies” godz. 18; „Dla jednej trójki” - bulg. b.o. godz. 15; „Ja cię trzymam ty mnie trzymasz za brodzek” fr. od lat 12 godz. 19
APTEKI
Mickiewicza 30, Mielniarska 18, Dąbrowskiego 68, Lutomska 149, Olimpijska 72, Piotrkowska 67.
Pabianice - Armii Czerwonej 7, Konstantynów - Sadzowa 18, Głowno - Łowicka 3, Aleksandrów - Kościelna 4, Zgierz - Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 18, Ozorków - Wyzwieskiego 1.

DYŻURY SZPITALI
Bałuty - Szpital im. Barlickiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6, 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie - codziennie dla przychodni Rejonowej nr 11; os. Radogowicz miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; - Szpital im. Brudzińskiego w dniach: 1, 2, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; - Szpital im. Jonschera w dniach: 3, 4, 8, 10, 14, 16, 22, 24, 30; - Szpital im. Kopernika w dniach 4, 12, 18, 26, 32, 34. Dla przychodni Rejonowej nr 9 - Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste; - Szpital im. Pasteura w dni parzyste.
Górna - Szpital im. Biernackiego - go - codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Polesie - Szpital im. Biernackiego - codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Piłgowskiego (Wólczańska 185)
Śródmieście - Szpital im. Barlickiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 6, 43; Szpital im. Pasteura (Wigury 18)
Widzew - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urozoowa - Szpital im. Jonschera (Młocnowa 16)
Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dalececa - Szpital im. Biernackiego (Pabianice, ul. Karolewska 69)
Laryngologia dalececa - Instytut Pediatry (Sporna 30/30)
Chirurgia szczękowo-żwirarska Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia - Szpital im. Piłgowskiego (Wólczańska 185)
Toksykologia - Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 46)
AMBULATORIUM DORAŻNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 10-37-00 w. 21
- Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
- Gabinet internistyczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę.
ul. Armii Czerwonej 15, tel. 23-35-36 do 30 w. 123
- Gabinet chirurgii czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę.
ul. Kopcińskiego 22, tel. 73-64-43
Pomoc ambulatoryjna internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 - czynna codziennie w godz. 19-7; w soboty w godz. 16-7.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 4 MAJA
PROGRAM I
W godz. 8-11.55 Sobota z ministrem - aud. z udziałem ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej - St. Zięba, 11.00 Radio kierowców, 11.05 Koncert 11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Magazyn informacyjny, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio kierowców, 13.30 Piosenki z Budapesztu, 13.30 Komunikaty, 14.05 Magazyn muzyczny, 15.55 Radio kierowców, 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności, 17.25 Alkoholizm, alkohol, 17.30 Koncert zyczeń, 17.55 Przejorny zawiesz ubezpieczony, 18.00 „Matysiaśki” - odc. 16.30 Koncert dnia, 19.00 Mag. Informacyjny, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 Radio dzieciom: „Supeltek” - aud. 20.00 Dziennik, 20.15 Przy muzyce o sporcie, 20.55 Komunikaty, 21.00 Totalizator, 21.00 Komunikaty, 21.05 Tygodnik Kulturalny, 21.25 Polonczy z 5 kontynentów, 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach, 22.50 Na rockowa nutę, 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata, 23.25 Zaproszenie do tańca.
PROGRAM II
11.00 Zawiesz po jedenastej, 11.10 „Jesteś lekkiem na całe życie” - 74, 11.30 Tydzień w stereo, 12.00 Sinfeta Orkiestra Radiowych - Ork. Pratywa w Łódź, 12.25 Płyty Zbigniewa Namysłowskiego „Płakie Nights”, 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L), 13.10 Z cyklu „Okolice kultury” - fel. Tadeusza Papiera (L), 13.20 Franciszek Kowalski - muzykant z Powiśla Lubelskiego, 13.30 Album operowy 14.00 Co jest grane? - pytania, 15.00 Co jest grane? - odpowiedzi, 15.30 Co jest grane? - wykonawcy, 16.50 M. Woronow „Szczyt lata” - fr. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L), 17.10 Aktualności dnia (L), 17.30 „Gospodarz wieczoru zaprasza” (L), 18.30 Muzyczna Galeria Dwójkę, 19.20 Miniatura Hetracka - humoreski, 19.30 Wycieczka w filharmonii, 21.00 Wiad. 21.05 Wycieczka refleksje, 21.10 Piosenki sprzed lat, 21.30-1.00 Wycieczka literacko-muzyczna, 21.30 Nacznik wieczoru, 21.40 Teatr PR - Scam Motokrya „Atomów i damasceńskie bełny”, 22.10 Studio Stereo zaprasza - cz. I, 23.00 N. Hawthorne „Marmurowy faun”, 23.20 Studio Stereo zaprasza - cz. II.
PROGRAM III
11.00 Przegląd tygodniowy, 11.15 Wokół muzyki, 11.50 J. Wassermann: „Kacper Hauser”, 12.00 Serwis Trójki, 12.05 W tonach Trójki, 13.00 J. Denis i A. MacLean: „Włata zakładników” odc. 22, 13.10 „Tyko 30 minut” - Obnowa - mag. 14.00 Jubileusz i rocznice w muzyce polskiej, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 15.45, Podróże reporterów, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 19.00 Nasza Polska Reporterka - Wrocław, 18.40 Tróche świata, 19.50 J. Wassermann: „Kacper Hauser”, 20.00 Lista Przebo-

ów, 22.05 Inf. sport, 22.15 Teatrzyk Zielona Oko - „Fantom” - słuch, 22.00 Zapraszamy do Trójki.
PROGRAM IV
11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej, 11.50 Sygnał czasu, 12.05 Wiad. 12.30 Polskie zespoły, 12.30 Odpowiedzi na listy, 12.30 Między fantazją a nauką, 13.00 Złota seria Claudia Arrau’a, 13.55 Felieton literacki, 14.00 O kulturze słowa, 14.20 Śpiewa Krytyka Prosko, 14.30 Popołudnie Młodych, 14.50 Redakcja Reportaty propanducy, 16.05 Z mikrofonem po kraju, 17.00 Wiad. 17.05 Pełzać polski, 17.20 Lamus etnograficzny - aud. 18.00 Warszawski tydzień muzyczny, 19.00 Portrety Polaków, 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki, 19.40 Język francuski, 19.55 Swingowe granie, 20.20 Wycieczka ze słuchowiskiem, 21.00 Piosenki i przeboje, 21.50 Fotki w czwartym rzędzie - felieton, 22.00 Spotkanie z reporterem - „Moje prawo - prawo znaczy”, 22.25 Historia bluesa, 22.50 Lektury Cwórci - Antologia publicystyki, 23.00 Kulisy scen, 23.30 Rozmowy intymne, 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.
NIEDZIELA, 5 MAJA
PROGRAM I
11.00 Koncert w niedzielnie przedpołudnia, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 W samo południe, 12.45 Muzyczne nowości, 13.00 Przegląd tygodniowy, 13.15 Klasyki operki, 14.00 Magazyn międzynarodowy, 14.20 W kilku takach, 14.30 „W Jeźdźcach” odc. 19.00 Koncert zyczeń, 19.00 „Wesoly Autobus” nr 518, 19.00 Niedziela wydanie magazynu muzycznego, 19.00 Dialog historyczny, 19.15 Świat muzyki, 19.30 Wiad. 19.30 Koncert na jeden głos, 19.30 Radio dzieciom: „Za by kózka nie skakała” mont. 19.50 Siadem interwencji, 20.00 Wiad. 20.05 Komunikaty Totalizatora, 20.10 Przy muzyce o sporcie, 21.00 Komunikaty, 21.05 Polskie rodowody, 21.50 Słynni wirtuosi, 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Mistrz świata” Feliksa Netza, 22.00 Wiad. 22.25 Jazd dla wszystkich.
PROGRAM II
11.20 Puzsłki a kultura światowa, 12.00 Muzyka dla kolekcjonistów, 13.00 Wiad. 13.05 Koncert Orkiestry PRiTV w Warszawie, 14.00 Piosenki z dobrą dykcją, 14.15 Klasyki

muzyki, 15.00 Koncert chopinowski, 15.30 Katalog wydawniczy, 15.35 Piosenki na życzenie - tel.: 44-72-71, 17.00 Wiad. 17.05 Biblioteka muzyczna, 18.00 Romane i nie tylko, 18.45 Hector Berlioz: Scena miłosna w symfonii dramatycznej „Romeo i Julia”, 19.00 Romane i nie tylko, 19.45 E. Chausson: Poemat op. 25, 20.00 Romane i nie tylko, 20.45 Camille Saint-Saens: Morceaux de Concert G-dur, 21.00 Wiad. 21.05 Wiad. sport, (L), 21.30 Lista przebojów, 22.10 Wycieczki płytowy.
PROGRAM III
11.00 Pod dachami Paryża: E. Macias - aud. 11.30 „Kapitulacja Berlina” - słuch, 12.00 Recital J. Sabety, 12.50 Biłskie spotkania „Weteran”, 13.00 Serwis Trójki, 13.05 Niech gra muzyka, 14.00 Prywatnie z Antoniego Witka, 14.15 Moje przysięgi królestwo” - nowa płyta, 15.00 „Zycie na gorąco” - przegląd wydziałów, 15.30 „Odkrycie przeboje” - aud. 16.50 Biłskie spotkania - „Weteran”, 16.00 Dzieła interpretacja, nagrania, 17.00 Powiększenia, 17.30 Stare i nowe nagrania, 18.00 „Ogród ziemskich rozkoszy” - słuch, 18.40 Wskazanie na temat... 19.00 Serwis Trójki, 19.05 „Baw się razem z nami”, 21.00 Wiersze i proza, 21.20 Formy oratoryjne, 21.30 Romantyzm przed północą, 21.40 Anno Domini B - A - C - H, 21.50 Romantyzm przed północą - Roman Samel, 23.00 „Zapraszamy do Trójki”, 23.30 Młodrag Bulatowicz - „Wojna była lepsza” - odc. I.
PROGRAM IV
11.00 Wiad. 11.10 Zagadki muzyczne, 11.30 Wyprawy „Czwórci”, 13.30 Piosenki romantyczne, 13.45 Dorobki o harcerstwie - refleksje, 14.00 Monografie - Krzysztof Dulowski, 14.30 Popołudnie Młodych, 16.00 Socjologia i życie, 16.05 Od Vratslavii Cantans do Festiwalu Muzyki Współczesnej, 17.00 Wiad. 17.05 Quiz popularnonaukowy, 17.00 Muzyka na wiole, 18.00 Nabobsztwo Zjednoczonego Kościoła Ewangelickiego, 18.40 Muzyka ludowa, 19.00 Magazyn popularnonaukowy, 19.30 Wiad. 19.35 Echa festiwalu, 20.10 Wycieczka Muzyki, 22.00 Rene. 22.05 Muzyczne, 22.50 Lektury „Czwórci”, 23.00 Gra Henryk Mączyński, 23.10 Ze świata filmu, 23.30 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 maja 1985 roku, po ciężkiej i długiej chorobie zmarł, przeżywszy lat 78
S. + P.
WŁADYSŁAW KRYSKI
były wicemistrz olimpiady w szachach, członek ZBOWID.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 maja 1985 r. (poniedziałek) na cmentarzu rzym-kat. na Dołach, Wyprowadzenie zwłok z kaplicy o godz. 14. Pogrzeb w smutku:
ZONA, DZIECI I WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 maja 1985 roku zmarł, w wieku 13 lat, najukochańszy nasz Ojciec, Brat i Dziadek
S. + P.
WOJCIECH KRAWCZYK
emerytowany nauczyciel, były długoletni kierownik zakładu podstawowych w Sędziejowicach i Kawerowia, radny byłej Powiatowej Rady Narodowej w Łodzi.
Zmarł człowiek szlachetny, całym sercem oddany pracy z dziećmi i młodzieżą, patriotą i wielki społecznik, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.
Pozostają w smutku:
CÓRKA z MĘŻEM, SYNOWIE z ŻONAMI, SIÓSTRY, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 maja 1985 r. o godz. 14 w Aleksandrowie Łódzkim. Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 1985 roku zmarł, w wieku 13 lat, najukochańszy nasz Ojciec, Brat i Dziadek
S. + P.
JAN GLAPIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim Kucurak, o czym zawiadamiają porażeni w smutku:
ŻONA, CÓRKA I SYNOWIE z POZOSTAŁĄ RODZINĄ
ZONA I CÓRKA
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 1985 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła
S. + P.
GENOWEFA HYZY
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarsza na Mani, o czym zawiadamiają porażeni w smutku:
RODZINA
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 1985 roku zmarł, w wieku lat 82, nasz ukochany Mąż i Tatusi
S. + P.
TADEUSZ BUDZĄLEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 19 na cmentarzu komunalnym na Zarzewiu, o czym powiadamia porażeni w smutku:
ZONA z CÓRKĄ I POZOSTAŁĄ RODZINĄ
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 1985 roku zmarł, w wieku lat 52, nasz ukochany Mąż i Tatusi
S. + P.
MARIAN KAROLCZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 13 na cmentarzu Kucurak, o czym powiadamia porażeni w smutku:
RODZINA
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 1985 roku zmarł, w wieku lat 57
S. + P.
MARIAN MATEREK
MECHANIK
Pogrzeb odbędzie się 4 maja br. (sobota) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarsza rzym-kat. św. Antoniego w Łagiewnikach, o czym zawiadamiają porażeni w smutku:
ZONA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 1985 roku odeszła od nas na zawsze, nasza najdroższa Matka, Teściowa i Babcia
S. + P.
STANISŁAWA KIERKUSKA
z domu NOREK - lat 75.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 15.30 z kaplicy cmentarsza na Dołach.
SYN, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 1985 r. zginął śmiercią tragiczną
S. + P.
ZOFIA WICHLIŃSKA
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarsza rzym-kat. na Dołach. Pozostają w nieutulonym żalu:
SYN, SYNOWA, WNUCZEK, SIÓSTRZA, SIÓSTRZENICA I POZOSTAŁA RODZINA
Prosimy o nieskądanie kondolencji.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 1985 roku zmarł, w wieku lat 82, nasz ukochany Mąż i Dziadek
S. + P.
MARIAN KAROLCZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 13 na cmentarzu Kucurak, o czym powiadamia porażeni w smutku:
RODZINA
Dnia 1 maja 1985 roku zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 57
S. + P.
MARIAN MATEREK
MECHANIK
Pogrzeb odbędzie się 4 maja br. (sobota) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarsza rzym-kat. św. Antoniego w Łagiewnikach, o czym zawiadamiają porażeni w smutku:
ZONA

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódźkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 93-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”; Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32-93-90 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-34-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 38-21-63; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-35 (trekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Na ekranie



Sobota

4 MAJA PROGRAM I

- 6.00 TTR - matematyka
- 7.30 TTR - mechanizacja rolnictwa (L)
- 8.30 Tydzień na działce
- 9.00 „Sobótka” oraz film prod. ZSRR - „Mój generał” (2)
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.40 Historia dramatu polskiego - Ignacy Nikorowicz - „W gołębniku”
- 11.55 Telewizyjny Koncert Zyczeń
- 12.25 Poradnik rolniczy
- 12.55 Filmoteka 40-lecia - „Drogi do Polski”
- 13.35 Na krawędzi słowa
- 13.55 Świat z bliska
- 14.30 „Do zwycięstwa” - „Wyzwolenie Wrocławia”
- 15.00 DT - wiadomości
- 15.10 Telewizyjna Lista Przebojów
- 15.30 Trybuna sejmowa
- 16.00 „Królowa Bona” (1) - serial TP
- 16.55 Krośnińskie lata - rep.
- 17.20 Studio sport
- 18.10 Losowanie Dużego Lotka
- 18.20 „Pegaz”
- 19.00 Dobranoc - „Przygody Bolka i Lolka”
- 19.10 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Gorące diamenty” - film fab. prod. włoskiej
- 21.40 Czas
- 22.10 DT - wiadomości
- 22.15 Wiadomości sportowe
- 22.25 Ragart przedstawia
- 23.15 Kino nocne - „Ognisty smok” (1) - film sensacyjny prod. NRD

PROGRAM II

- 12.30 NURT
- 13.30 DT - wiadomości
- 13.40 Od soboty do soboty
- 13.55 Mój dzień zwycięstwa - program dok.
- 14.40 Dla dzieci! „Podróże na taśmie filmowej”
- 15.05 „Zyjąca planeta” - portret Ziemi” (9) - „Granica la-dów” - ang. film dok.
- 16.00 „1500 sekund wielkiego sportu”
- 16.25 Temat na dziś - postępowanie techniczne
- 17.10 Wideoteka
- 17.40 Temat na dziś - postępowanie techniczne
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 „Gorąca linia” - rep.
- 19.20 Temat na dziś
- 19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
- 20.00 Bis na bis i nie tylko
- 20.45 Filharmonia „Dwójki” - koncert jubileuszowy WOSPRIT
- 21.25 Brawo dla „Matego kałecia” - program rozrywkowy
- 22.15 DT - wiadomości
- 22.20 „Królowie przekleci” - „Trucizny królestwa” (2) - francuski serial hist.
- 23.15 Muzyka na dobranoc

Niedziela

5 MAJA PROGRAM I

- 6.25 TTR - historia
- 6.55 TTR - mechanizacja rolnictwa (L)
- 7.25 Wszelchnia rodziny wje-szciej
- 7.25 Po gospodaraku
- 8.20 Tydzień - magazyn
- 9.00 „Teleranek” oraz film z se-rii - „Przemysłownik” (6)
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.35 „Decydujący front” - „Ostatnia bitwa” - film dok. prod. ZSRR
- 11.25 Siedem anten
- 12.25 „Nike warszawiensis” - pro-gram muzyczny
- 13.10 Interwizyjny przegląd widowisk dla dzieci i młodzieży „Baśń o zaklętym wężu” - spektakl tv CSRS
- 14.05 Kraj za miastem
- 14.30 Był pajda razowa
- 15.00 DT - wiadomości
- 15.10 „Tam, gdzie rośnie wanilia” (11)
- 16.00 W Starym Kinie - „Pani minister tańczy”
- 17.25 Kolarski wyścig o Puchar MON - mistrzostwa armii zaprzyjaźnionych
- 17.35 Kulisy wielkiej polityki
- 18.25 Antena
- 19.00 Wieczorka - „D'Artagnan i trzej muskietierowie”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Kto oplaca przewoźnika” (3) - „Cień przeszłości” - serial prod. grecko-ang.
- 20.50 W 40-lecie zwycięstwa - świat wojny, świat polityki, świat ludzkich losów
- 21.55 Sportowa niedziela
- 22.25 DT - wiadomości
- 22.30 „Stuła i karabin” (1) - wido-wisko dok.

PROGRAM II

- 10.00 Czas w oręzu zapisany - wojskowy program dok
- 10.35 Film dla niesłyszących - „Kto oplaca przewoźnika” (3)
- 11.30 DT - wiadomości

21.40 Zatrzymane w kadrze

- 12.00 Kwadrans z hejnałem
- 12.15 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko”
- 13.00 Magazyn niedzielny - nasze sprawy (L)
- 13.30 Potyczki rodzinne
- 14.15 Kino rodzinne - „Letnie drzewo radości” - film fab. prod. CSRS
- 15.30 Jutro poniedziałek
- 16.00 Był niejeden maj
- 17.20 Gość „Dwójki” - dr J. Pawlik wygłosi słowo wstępne przed nowym serialem „Freud”
- 17.30 „Freud” (1) - angielski serial biograficzny
- 18.30 Wrocławskie forum
- 19.10 Wrocław w obiektywie reporterów „Dwójki”
- 19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
- 20.00 Sport w „Dwójce” - I Liga piłki nożnej
- 21.00 W „Piwnicy Świdnickiej” - program rozrywkowy
- 21.50 DT - wiadomości
- 21.55 „Saga rodu Palliserów” (14)

Poniedziałek

6 MAJA PROGRAM I

- 13.30 TTR
- 15.55 NURT
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 „Encyklopedia TDC”
- 16.55 Dla dzieci: „Zwierzyniec”
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 „Strategia zwycięstwa” - serial dok. tv ZSRR
- 18.40 Piłkarska kadra czeka
- 19.00 Dobranoc - „O czym mówi świerszcz”
- 19.10 Echa stadionów
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 Teatr Telewizyjny - Aleksander Fredro - „Nikt mnie nie zna”
- 21.05 „Marszałek Żukow - stronice życiorysu” - film dok. radz.
- 22.30 Telewizyjny informator wydawniczy
- 22.45 DT - komentarze

PROGRAM II

- 17.00 „Jak feniks z popiołu” (4) - radz. film dok.
- 17.30 „Kapitan schodzi ostatni” - „Wierni banderze”
- 18.00 Krajobrazy kultury - Kraków
- 18.30 Wiadomości (L)
- Wieczór czeskosłowacki w Telewizji Polskiej
- 19.00 Z najnowszych kart historii Czeskosłowacji
- 19.20 Wieczorniczek czyli bajka na dobranoc
- 19.30 Dziennik
- Wieczór czeskosłowacki w Telewizji Polskiej
- 20.00 Czeskosłowacja 85
- 20.15 Polimex - Cekop w CSRS
- 20.20 Ziemia, która tworzy. Lud-dowi twórcy na Morawach
- 20.40 Turystyka i przyroda
- 21.00 Rozrywkowe debiuty
- 21.15 DT - wydarzenia, telefon „Dwójki”
- 21.30 Magazyn motoryzacyjny
- 22.00 Powroty - Ziemia Odrzy-kane
- 22.30 Opowiadanie o miłości - „Z biegiem rzeki” (4) - australijski serial obyczajowy
- 23.20 DT - wiadomości

Wtorek

7 MAJA PROGRAM I

- 6.00 TTR
- 8.10 Geografia, kl. 1
- 9.00 Plastyka, kl. 2
- 9.40 Film dla 2 zmiany - „Nie-wolnica Isaura” (12)
- 10.50 DT - wiadomości
- 11.00 Chemia, kl. 3
- 11.55 Język polski, kl. 3 i II.
- 12.50 Plastyka, kl. 2
- 13.30 TTR
- 15.50 DT - wiadomości
- 15.55 Program aktualny
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Filmoteka 40-lecia
- 18.00 Przyroda polska
- 18.30 Film dla dzieci - „Niepo-nie” - pol. film fab.
- 19.00 Dobranoc - „Garniec Mar-ciek z Malaczek”
- 19.05 Klinika zdrowego człowieka
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Niewolnica Isaura” (12) - brazylijski serial filmowy
- 21.25 „Powrót na praocjów ziemi” - film dok.
- 22.15 DT - komentarze
- 22.40 „Muzyczny ekspres” - program rozrywkowy tv bułgarskiej
- 23.35 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 17.05 Zespół adwokacki
- 17.30 Dni Gdańska w Leningra-dzie
- 18.00 Punkt widzenia
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Podaj łapę
- 19.20 Przeboje „Dwójki”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Wrocław 85 - relacja z wystawy dorobku przemy-słowego Ziemi Zachodnich i Północnych
- 20.15 Uroczysty koncert z okazji Roku Muzyki Czeskiej
- 21.15 DT - wydarzenia, telefon „Dwójki”
- 21.30 Oblicza polskiego kina - „Zwycięstwo” - film fab.
- 23.10 DT - wiadomości

20.15 Salon muzyczny

- Laureaci ogólnopolskiego konkursu klawesynowego - koncert z okazji Roku Muzyki Czeskiej
- 21.15 DT - wydarzenia, telefon „Dwójki”
- 21.30 „Los żołnierza” - rep. film.
- 21.50 „Wyzwolenie” (3) - „Ostatni szturm” radz. film fab.
- 22.00 DT - wiadomości

Środa

8 MAJA PROGRAM I

- 6.00 TTR
- 8.10 Historia, kl. 3
- 9.00 Krajobrazy Polski, kl. 4
- 9.20 Film dla 2 zmiany
- 10.55 DT - wiadomości
- 11.55 Nauka o człowieku, kl. 7 i 8
- 12.30 Krajobrazy Polski, kl. 4
- 13.30 TTR - Uprawa roślin, sem. 2
- 14.00 TTR - Mechanizacja rolnictwa, sem. 2 (L)
- 15.55 NURT
- 16.25 DT - wiadomości
- 16.30 „Krag” - magazyn harce-rzy
- 16.55 Dla dzieci: „Tik-Tak”
- 17.20 DT - wiadomości
- 17.30 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
- 17.40 „Strategia zwycięstwa” - serial dok. tv ZSRR odc. 14
- 18.50 Wystąpienie ambasadora Czeskosłowackiej Republiki Socjalistycznej w Polsce Dobranoc - „Miś Uszatek”
- 19.10 XXXVIII Wyciąg Pokoju - Prolog z Pragi
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Film fab.
- 21.35 DT - komentarze
- 21.55 Program artystyczny
- 23.00 Kronika Wyciągu Pokoju
- 23.15 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 17.05 Poradnik kliniki zdrowego człowieka
- 17.30 Mapa folkloru
- 18.00 Powroty
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Śpiewnik domowy
- 19.20 Przeboje „Dwójki”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Wrocław 85 - relacja z wystawy
- 20.15 Fryderyk Chopin - koncert fortepianowy e-moll op. 11
- 21.00 DT - wydarzenia, telefon „Dwójki”
- 21.15 Powroty - „Dębno, Myśl-borz”
- 21.45 Wieczór w teatrze z An-rzejem Żurowskim - „Kru-czkowski”
- 23.00 DT - wiadomości

Czwartek

9 MAJA PROGRAM I

- 6.00 TTR - Uprawa roślin, sem. 2
- 6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa, sem. 2 (L)
- 8.00 Defilada wojskowa z Moskwy z okazji 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem
- 9.00 Praca - technika, kl. 1
- 11.45 DT - wiadomości
- 11.55 Zmiana posterunku honorowego i uroczystości składania wieńców przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie
- 12.30 Sprawozdanie z apelu zwycięstwa
- 13.00 Uroczystość składania wień-ców na cmentarzu mauzoleum żołnierzy radzieckich w Warszawie
- 15.15 XXXVIII Wyciąg Pokoju - relacja z I etapu WP w Moskwie
- 15.55 „O mnie, o tobie, o nas”
- 16.45 DT - wiadomości
- 16.50 Defilada z okazji Dnia Zwycięstwa
- 18.30 Sprawozdanie z I etapu Wyciągu Pokoju (z Moskwy)
- 19.00 Dobranoc
- 19.10 Kolorowe piosenki
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Program artystyczny
- 21.35 DT - komentarze
- 22.00 Program rozrywkowy
- 23.00 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 17.00 Spróbuj sam - poradnik majsterkowania
- 17.30 „Półkój, wojna I...” - pro-gram publ.
- 18.00 Lekcja
- 18.30 Wiadomości (L)
- 19.00 Spotkanie ze sportowcami 40-lecia
- 19.20 Przeboje „Dwójki”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Wrocław 85 - relacja z wystawy dorobku przemy-słowego Ziemi Zachodnich i Północnych
- 20.15 Uroczysty koncert z okazji Roku Muzyki Czeskiej
- 21.15 DT - wydarzenia, telefon „Dwójki”
- 21.30 Oblicza polskiego kina - „Zwycięstwo” - film fab.
- 23.10 DT - wiadomości

Przyznam się Państwu, że czy-tając w miesięczniku „Brydż” ko-lejne relacje z przebiegu olimpiady w Seattle, często czuję się rozczarowany.

Prawdę rzekę, nie bardzo co jest wybrać dla czytelników tej rubryki z przedstawionych tam rozdań, w których jedną ze stron byli Polacy - przypominamy, zwycięzcy tego turnieju. To fakt, że wygrałbym prawie pod rząd wszystkie mecze, jednak i przeciwnikom, i nam także zdarzały się dosyć - powiedziałbym - rażące potknięcia. Tak to przynajmniej wygląda, gdy widzi się rozkład wszystkich kart, a nie uwzględnia się okoliczności gry.

Ponieważ jednak obiecywałem pokazywać od czasu do czasu ciekawsze przykłady - tym razem rozdałem z eliminacyjnego meczu z zespołem Wielkiej Brytanii, wygranego przez Polskę 21:9.

W pokoju otwartym Romaniński na pozycji N otworzył odżywką 2 trefl. Shenkin na E - 4 kier. Tu-szyński - pas. Coyle - pas, zaś Romaniński liczy 5 karo i po ataku

♠ A5
 ♥ 7
 ♦ AKW10864
 ♣ A10
 ♠ KW2
 ♥ A8
 ♦ 37
 ♣ 988743
 N 764
 W 10953
 E -
 S KW2
 10985
 642
 9975
 65

ku w kiery, podwójnie impasując pikę, bierze dwanaście lew.

W pokoju zamkniętym Rose na pozycji N także otwiera 2 trefl. Przybora na E też wchodzi 4 kier. Sheehan na S - pas, nasz Martens na W - także pas. Rose - 5 karo, pas, pas, wreszcie Martens wskakuje na 5 kier, co spotyka się z kontrą Sheehana, który zawistował białką trefl, Rose wziął asem i odwrócił w karo. Rozgrywający Przybora zabił atutem i zrobił dwanaście lew. Oczywiście, wpadka była murowana, gdyby po raz pierwszy wistowano w pikę, a tak w bilansie obydwu rozdań nasze pary osiągnęły aż 1370 punktów, co było najwyższym obrotem w całym meczu. Swoją drogą trzeba docenić decyzję Martensa, który nie pozwo-

lił grać przeciwnikom pięciu kart, tylko odważnie podbił kery.

A teraz zadanie: W rozgrywce szlemika kierowego. N atakuje białką karo. Jak zabezpieczyć się przed złym układem atutów bo oczywiście przy układzie 3:2 możemy oddać w najgorszym razie jedną lewę? Albo postawimy sprawę jeszcze precyzyjniej jak wygrać przy rozkładzie 4:1, zakładając że singletorem nie jest dama?

♠ 7
 ♥ A9432
 ♦ A3
 ♣ AK65
 N 764
 W 10953
 E -
 S KW2
 10985
 642
 9975
 65

Już to przemyslieliście? Zatem czytajcie dalej. Otóż najpierw - uwaga, bo na niższym poziomie gra się jednak inaczej! - trzeba zagrać króla atutowego, następnie wejść do reki i zagrać białką spod asa. Iak właśnie! Na tym polega bezpieczna rozgrywka. W takiej sytuacji jest najpełniej obójtne gdzie leży dama, choćby i z dziesiątką; jeśli przed waletem - teraz wzięcie lewę i na tym koniec szans przeciwników, jeśli za waletem - oczywiście bierze waleta, lecz następnie rozgrywający wyimpasuje dziesiątkę mając w ręce asa i dziesiątkę.

KRÓL KIER

dzienniczek

► ELEKTRYCZNA KOLEJKA, używana przez dzieci do zabawy, stała się przedmiotem sporu w rozprawie, rozstrzygniętej przez sąd w Rotterdamie. Sędzia postanowił, że zabawka zostanie podzielona: zono otrzyma lokomotywę, tunel i most, a małą resztę. Dwa razy do roku zabawka zmieści się na jednym w mieszkaniach byłych małżonków w komplecie - żeby każde z nich mogło pobawić się całącią.

► O WYCIECZKACH DO TURCJI mówi się popularnie „Kozuch ekspres”. Oczywiście, tylko naiwni mogą sądzić, że jeździ się tam, aby obejrzeć zabijki. Pewna pani ze Świdnicy zapisała się w tym roku na osiem wycieczek do Stambułu.

► BRYTYJSKIE OBYCZAJE ZANIKAJĄ - za 11 się gazeta „Mail on Sunday”. Na poparcie tego twierdzenia przytoczono, że na ulicach miast angielskich coraz rzadziej widzi się mężczyzn noszą-

cych tradycyjne meloniki. Zanim też zrywają jeżdenia na śniadanie sadzonych jajek na boczku i picia granego piwa.

► BUDUJ SIĘ, KTO MOŻE! - spotkaliśmy gdzieś takie hasło. Tygodnik „Związkowiec” sprowadza jednak na ziemię: żeby rozpocząć budowę domu jednorodzinnego, trzeba zdobyć aż 64 zatwierdzające podpisy. Od siebie dodajmy, że trzeba mieć jeszcze coś oprócz tego, a i o to nie-lawo.

► NUDYSI W JUGOSŁAWII wydali w zeszłym roku więcej pieniędzy w czasie urlopu niż posicte noszący kostiumy kąpielowe (tak znani tekstyjni) Ogłosiło to jedno z jugosłowiańskich towarzystw turystycznych.

► NA PRZEJŚCIU GRANICZNYM w Kudowie przemysłowiec z RFN zgłosił celnikom 50 marek, futro z norek, kurtkę skórzana, aparat fotograficzny oraz niedu-



Przepraszam, doktorze, czy można się wstrząść?

ZNAKI ZODIAKU

BYK (21.04 - 20.05). W tym tygodniu uporządkuj wreszcie swoje sprawy finansowe. Masz szanse uzyskać dodatkowego zarobku. W najbliższych dniach rozpocznie przygotowania do wyjazdu lub urlopu. Znaki na krótko możesz liczyć: Baran i Strzelec.

BLIŹNIĘTA (21.03 - 21.06). Warto podjąć nawet najtrudniejsze zadanie, bo istnieje możliwość osiągnięcia dużych korzyści, nie tylko materialnych. Pod koniec tygodnia może nastąpić niespodzianka lub prezent od kogoś bliskiego. Zalecana jest duża ostrożność w zawieraniu nowych znajomości i przyjaźni.

RAK (21.06 - 21.07). Nieoczekiwane spotkanie z osobą dawno nie widzianą powinno Ci przynieść wiele przyjemności. W domu drobne kłopoty, w pracy natomiast korzystne układy.

LEW (21.07 - 21.08). Wejść z kimś w dobry układ, będzie lepszym działaniem rozrobie. Zwróć uwagę na szczegóły zakreślonego planu. Jeśli planujesz wyjazd, to dopiero w późniejszych terminach.

PANNA (21.08 - 21.09). Dobry tydzień na realizację wszelkiego typu inwestycji. Również w sprawie uczuć pomyślne dni. Zwróć bacniejszą uwagę na Barana i Raka.

WAGA (21.09 - 21.10). Nie ryzykuj niepotrzebnie. I tak wszystkie układy się po twojej myśli. Ostatnie dni tygodnia pod znakiem rozrywki.

SKORPION (21.10 - 21.11). W pracy bardzo dobre układy. Czekajcie kilka ważnych spotkań, w wyniku których osiągniesz upragniony cel. Nie zapominaj, że ktoś bliski czeka na wiadomość od Ciebie.

STRZELEC (23.11 - 21.12). To będzie dobry tydzień. Spróbuj jednak wyciągnąć wnioski z dotychczasowych doświadczeń. Bilans swoich finansów będzie dodatni, co nie znaczy że możesz sobie pozwolić na szalone, pieniężne.

KOZIOROZEC (22.12 - 21.1). Miła okres dużego wysiłku. Pora pomyśleć o wypoczynku lub jeśli to możliwe dłuższym urlopie. Po tem będzieś mógł się zająć nowymi sprawami. Znaki przyjaźni: Waga i Panna.

WODNIK (21.01 - 19.02). Tydzień pomysłowy pod każdym względem. Spójnij się wszystkie zamary i marzenia, nawet te najskrytsze. Możesz zawsze liczyć na Skorpiona i Lewa.

RYBY (20.02 - 20.03). Tym razem szczególnie dobre będą ostatnie dni tygodnia. Musisz jednak działać szybko i skutecznie. Trochę napięć i niepokojów nie powinno Ci zniechęcać do podejmowania dawniej zaplanowanych działań.

BARAN (21.03 - 20.04). Ktoś spod znaku Raka czeka na zest przyjaźni. Gra, która prowadzisz do sukcesu, dobrze nie zmierz. Sprawy uczuciowe weźma w tym tygodniu górę nad innymi.

ERZYSTÓWKA

1 2 3
 4 5 6 7 8 9
 10 11 12 13
 14 15 16 17 18 19
 20 21 22 23 24 25
 26 27 28 29 30 31 32

POZIOMO: 1. Nieduży okręt wojenny 6. Znak zodiaku 8. Odprowadza krew z serca do tętnic obwodowych 9. Niedorzeczność 10. Pochyłość góry 12. Ślad zwierzęcy 14. Mosańska lub teatralna 15. Koleżanka mowy 16. Sylwestrowa a także karnawalowa 18. Oddział chorób wewnętrznych w szpitalu 19. Steżony aromatyczny wyciąg z kwiatów lub owoców 22. Nastezca i biograf Kalwina a także siche ciastko z ubitych białek 24. Tur-mak 26. Walczy obecnie z Iranem 27. Miasto w Indiach z Wielkim Meczetem Perlowym 28. Piażowa zasłona od wiatru 30. Taniec lub grzyb 31. Namiot używany przez ludy mongolskie i tureckie 32. Tysiąc wałów.

PIONOWO: 1. Ścisłe grono 2. Słój, pierścień roczny 3. Jeden z trzech muskietierów 4. Zniechęcał starzec 5. Zasłona w oknie 7. Część oficjum kościelnego 8. Jantar lub German 10. Nasz tygodnik satyryczny 11. Roślina ogrodowa używana jako przyprawa 12. Jedwabna a także wełniana i bawełniana 13. Ładunek wybuchowy używany w czasie ćwiczeń wojskowych 16. Głos Kowalskiego 17. Prosto z apteki 21. Jezioro na granicy USA i Kanady 22. Bat, Bizon 23. Pierwowzór Liczydła 24. Polska dla ciebie 25. Lutowa solenizantka 28. Z alekkami, rąbatkami i lawkami do wypoczynku 29. Łożysko rzeki

oprac. J. KALUZKA